Nr. 55. Piątek, 8. Marca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9 — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal. kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Stanisława hr. Tarnowskiego, właściciela dóbr w Śniatynce, na prezesa, i Leonarda Wiszniewskiego w Drohobyczu na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Drohobyczu.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 marca b. r. do l. 21.238 zezwalające na sprowadzanie drobiu wszelkiego rodzaju z gubernii kijowskiej i podolskiej do Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 marca.

Izba posłów Rady państwa — pracuje. W poniedziałek prawie bez opozycyi uchwaliła Izba zmianę porządku dziennego. We wtorek na jednem posiedzeniu załatwiła się z pierwszem czytaniem projektu rządowego w sprawie kontyngentu rekrutów, a wprawdzie do głosu zapisany był tak długi szereg mowców, że wśród stosunków, jakie panowały jeszcze w zeszłym tygodniu, wystarczyliby sami ci mowcy do zapełnienia całego szeregu posiedzeń i uniemożliwienia wszelkiej rzeczywistej pracy: teraz, gdy po przemowach kilku pierwszych z pośród zapisanych do głosu, zaproponowano zamknięcie dyskusyi, cała prawie Izba powstała, skoro prezydent zarządził głosowanie nad tym wnioskiem. Równocześnie bez pierwszego czytania odesłano do komisyi rozporządzenia Cesarskie, któremi zabezpieczono pobór rekrutów w latach poprzednich, te same rozporządzenia, które były dawniej powodem tylu „nagłych“ wniosków o postawienie Ministrów w stan oskarżenia. Wczoraj znowu przystąpiła Izba do pierwszego czytania przedłożenia rządowego w sprawie dodatku do podatku od wódki; rozprawy toczyły się w sposób rzeczowy, a jeżeli nie zajdzie nic niespodziewanego, pierwsze czytanie tego przedłożenia będzie już dziś ukończone. Wprawdzie jeszcze na każdem niemal posiedzeniu Izby przychodzi do gwałtownych scen i skandalicznych awantur, nie wywierają one już tego samego, co tak niedawno jeszcze, wrażenia, bo już nic odpowiada im usposobienie ogółu Izby, pragnącej pracować, bo sprawcy zajść i bójek są pozostawieni sobie samym i opuszczeni lub potępieni nawet przez swych najbliższych. Gwałtowne te sceny, to są jakby podziemne, coraz bardziej głuche, coraz odleglejsze grzmoty, które jeszcze długo słyszeć się dają po długotrwałych erupcyach wulkanów; zanim wszystkie rozkiełznane żywioły powrócą do uspokojenia po wybuchu, który tyle zrządził szkód i tak długo trwał, minie zapewnie jeszcze czas pewien.

Zwrot ten w sytuacyi parlamentarnej, tak nagły a tak niespodziewany, — niespodziewany tem więcej, że oczekiwano go od tak dawna napróżno, iże był tak bardzo dla całego Państwa pożądany — wydaje się nie powierzchownym tylko lecz istotnym. Objawowi bowiem, że parlament zabrał się do pracy, towarzyszy także drugi: że w parlamencie stosunki poczęły się konsolidować. Stronnictwa nie wyrzekły się swych zasadniczych stanowisk, ale stosunki między stronnictwami stały się mniej naprężone, wrogie przeciw sobie występowanie ich mniej jaskrawe, mniej namiętne i nieprzejednane. Dalej Czesi, do niedawna, od czasu cofnięcia rozporządzeń językowych negujący wszystko „z zasady“, teraz w dyskusyi nad przedłożeniem wojskowem uderzyli w ton, którego dawno nie słyszano z ust ich przedstawicieli, i okazali swą gotowość do przyznania Państwu wszystkiego, co Państwu dla jego potęgi i zewnętrznej powagi jest potrzebne. Naodwrót Niemcy dowiedli także umiarkowania, ponieważ nie tylko przyjęli bez niechęci i niedowierzania układy Czechów z decydującymi czynnikami lecz nawet wbrew swemu dawniej zajętemu stanowisku, zgodzili się na to, aby porządek dzienny obrad Izby posłów opiewał stosownie do życzenia posłów polskich i czeskich: kontyngent rekrutów, podatek wódczany, inwestycye, a nie jak oni żądali: kontyngent rekrutów, inwestycye, podatek wódczany. Prócz tego, przy kilku sposobnościach, tak w samej Izbie, jak i w komisyach, zarysowało się jakby nowe ugrupowanie się stronnictw: Koło polskie, Czesi z konserwatywną szlachtą czeską, Słoweńcy, kilka umiarkowanych klubów pomniejszych, i centrum niemieckie, oraz — niemieckie stronnictwo chrześciańsko-socyalne.

Wszystkie te objawy stanowią naturalnie przedmiot ogólnej dyskusyi i dość ogólnego uznania całej prawie prasy. Są głosy, przewidujące, że jest to tylko chwilowe zawieszenie broni, po którem z tej czy z tamtej strony Izby zerwie się nowa, niszcząca wszystkie piękne widoki i nadzieje burza; są jednak także głosy przeciwne, które sądzą, że gdy raz powróci ustalony porządek w pracy parlamentarnej, gdy stronnictwa spotkają się przy pracy realnej, ekonomicznej, pryśnie nie jedno uprzedzenie, znajdzie się teren wspólnej pracy a stronnictwa porwane jej praktyczną doniosłością dla reprezentowanych przez siebie ludów nie tak łatwem sercem odważą się na pod·płaniem wszystkich względów, jak to przychodziło im wtedy, gdy praca parlamentarna była tylko abstrakcyą. — Z drugiej strony, wprawdzie najnowszy zwrot rzeczy poprzedziły rokowania między Rządem a stronnictwami, ale tyczyły się one widocznie takich tylko spraw, które nie mogą być powodem zawiści lub niechęci żadnej ze stron interesowanych. Także *Neue Fr. Presse*, starając się zbadać, czy zaniechanie przez Czechów „cichej obstrukcyi“ przeciw szeregowi przedłożeń nie zostało osiągnięte przez jakieś koncesye, przytacza tylko sprawy natury ekonomicznej, i dodaje: „Nie byłoby nic bardziej niestosownego nad zbywanie drobiazgami, tam, gdzie chodzi o przesilenie tak głęboko sięgające, jak to, które w Austryi się rozwinęło. Wszystkie te ustępstwa jednak odpowiadają niewątpliwie rzeczywistej potrzebie i należy przyjąć, że Rząd nie przyrzekał niczego, nie poddawszy dokładnemu zbadaniu, o ile zachodzi istotna tego potrzeba“.

Wedle *Slavische Correspondenz* ustanowiono już program prac Izby deputowanych na czas od 7 do 15 b. m. Obejmuje on prócz definitywnego wyboru prezydyum, ukończenie pierwszego czytania noweli do ustawy o podatku wódczanym, załatwienie w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy o kontyngencie rekrutów i pierwsze czytanie ustawy inwestycyjnej.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w dniu 6 b. m.).

Wiedeń, 7 marca. Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. 4 po południu. Na początku zaraz przyszło do ostrej wymiany słów między p. Fresslem a Młodoczechami i Prezydentem. Fressl zażądał głosu do zapytania w chwili, kiedy prezydent udzielił już głosu p. Heinrichowi do porządku dziennego. Niezadowolony tem Fressl kilkakrotnie próbował przemówić, ale go zagłuszono. Rzucał się tedy i wykrzykiwał, ale po chwili nastał wreszcie spokój i p. Heinrich zabrał głos w sprawie ustawy o podatku wódczanym. Przemawiał przeciw temu przedłożeniu i ubolewał, że wycofano je z Sejmów, do których w pierwszym rzędzie należy praca ekonomiczna. I sama ustawa jest, zdaniem mowcy, niestosowna, zwala bowiem nowy ciężar na barki najbiedniejszych, ludności wiejskiej i robotników, którzy niestety dają najważniejszy kontyngent konsumentów wódki. Rząd zanim postanowił nałożyć nowy podatek na ludność, powinien był wpierw zbadać, czy ludność ta jest w ogóle zdolną do zniesienia jeszcze większych ciężarów. W dalszym ciągu wywodów swych porusza mowca kwestyę premii eksportowych, porównywa stosun-

---

9)

VANITAS.

V.

(Ciąg dalszy).

— Otóż widzisz — ciągnęła dalej pani Luboniecka — przeszliśmy już pierwszy krużganek ciemnego labiryntu, a teraz wejdźmy do drugiego. Pragniesz zapewne, by twój narzeczony zgadywał twe myśli, abyś czuła się w obec niego tak swobodną i szczerą, jakby ci był bratem, lub własnem twojem sumieniem....

— O tak, tego pragnę.

— Ale ty czujesz, że on cię nie rozumie, ani też sam nie stara się być zrozumianym.

— Od niego bije chłód, który mię przeraża.

— Ot, postąpiliśmy znowu o krok naprzód. Powiedz mi dalej, moja droga, jak sobie wyobrażasz późniejsze wasze wspólne pożycie?

Anna zamyśliła się, a po chwili odrzekła:

— Doprawdy, nie umiem ci na to odpowiedzieć. Nasze przyszłe pożycie, to jakaś przestrzeń szara i pusta, bez ziemi pod nogami i słońca nad głową — zresztą czy ja wiem?

— A, proszę cię, moja złota, czy myślałaś ty już o tem, że może kiedyś będziesz miała maleńką dziecinę, którą tuliłabyś do piersi, myła, czesała, ubierała, słuchała jej szczebiotu i żyła przez nią i dla niej.

— Myślałam — odrzekła Anna z ożywieniem — i to myślałam nie dawniej jak wczoraj nad ranem.

— I?

— I gdym sobie przypomniała, że to maleństwo nie byłoby wyłącznie mojem, ale i jego zarazem.... brr!... o moja ty, to okropne!

— Dość — zawołała Halszka — stoimy u wyjścia z labiryntu. Kobieta zniesie w życiu bardzo wiele, ale wstrętu fizycznego nie pokona nigdy. Zerwij te potworne więzy, póki czas!...

Anka zakryła oczy i szepnęła:

— Ach, nie mogę.

— Dlaczego?

— Już za późno.

— Dlaczego za późno?

— Jesteśmy dla siebie od dawna przeznaczeni. Jego matka była przyjaciółką mojej nieboszczki matki i pochrzestnicą mego dziadunia; ojciec mój życzy sobie gorąco połączenia mego z panem Zenonem, nazywając go idealną partyą — on już się oświadczył, jam go przyjęła, dziadziuś dał swe błogosławieństwo, ciocia Klaudya uwielbia go, mimo rąk kosmatych.... wszystkie damy w okolicy widzą już o naszem postanowieniu, a wszystkie młode panny zazdroszczą mi szczęścia.... słowem, tyle już nici wiąże nas przed ślubem, że przy ołtarzu na stułę braknie miejsca. O Halszko!... rada twoja byłaby prześliczną, gdyby była możliwą do spełnienia!

— Biedny dzieciaku!... a tobie brak siły do poszarpania owych nitek zbutwiałego przesądu kastowego!

Anna westchnęła.

— Rozerwać ich nie potrafię i nie mogę — wolałabym umrzeć. O, Halszko, niczego więcej już nie pragnę, tylko spokoju i dość siły, bym wszystko to, co mię czeka, zniosła z godnością i żeby się nademną nikt nie litował. Jeżeli możesz cudownem jakiem słowem wlać we mnie tę siłę, to błagam cię, wymów je.... Ale niestety, takiego słowa nie ma. Gdzie jest pan Stefan?

— U siebie w pracowni. A słuchajno Anula, próbowałaś ty się modlić?

— Próbowałam, ale niestety myśli moje zbyt rozstrzelone. Najlepiej mi jeszcze, gdy mogę wygadać się przed kimś i dla tego przyszłam dziś do ciebie.

— Moja droga, a gdybyś sobie powiedziała: życie to bańka mydlana, która prędzej czy później pryśnie. To też naiwnym jest, kto zbyt gorąco bierze wszystko do serca. Radość tak samo chwilową jest ułudą, jak i cierpienie, tylko że radość skraca życie i czyni je lekkiem, cierpienie natomiast wydłuża je i czyni nieznośnem. W chwilach cierpienia, najlepsza — powiadają — praca, ale tej nas nie uczono, a zatem, cóż nam jeszcze zostaje? — jeden śmiech. Więc śmiej się moja Anko, śmiej się, jak ja, z własnych cierpień i żyj z godziny na godzinę; podziel dzień na drobniutkie krateczki i wypełniaj te kratki ziarnkami drobnych uciech, krótko mówiąc, nie myśl o niczem, zdaj się na wolę losów, a może te okażą się w przyszłości dla ciebie łaskawsze. Ot, w pierwszych dniach stycznia mamy bal prasy, pomyśl o nim. Tym balem zacznij leczenie obolałej duszyczki.

— Suknię już mam — odrzekła Anna smutnie — ale myśl o balu sprawiała mi dotąd przykrość.

— Ręczę ci, że będziesz się bawiła jak nigdy dotąd, zobaczysz!

— Pan Stefan pójdzie na bal?

— Musi pójść.

— A pan Roman?

— I ten także pójdzie.

— Wątpię, on nigdzie teraz nie bywa. Nawet o nas zapomniał.

— Ręczę za niego, że pójdzie.

Ściemniło się zupełnie w pokoju, a obie panie, przytulone do siebie, wciąż jeszcze szeptały i szeptały. Aż nagle Anka klasnęła w dłonie.

— Bój się Boga!... która to godzina?

Spojrzały na zegarek. Była ósma. Anka pożegnała szybko przyjaciółkę i wyprowadzona przez nią, wsiadła do powozu.

VI.

Pani Halszka mieszkała razem z bratem. Wspólny salon rozdzielał dwa szeregi pokoi, z których część, złożona z sypialni, jadalni i buduaru, należała do pani Lubonieckiej, część druga obejmowała sale biurowe i prywatne pokoje architekty.

Brat i siostra, lubo pod jednym przebywali dachem, widywali się stosunkowo rzadko, Kawiński bowiem wieczory i noce spędzał zwykle po za domem, wstawał rano a sypiał po południu, pani Halszka zaś wysypiała się długo, piła kawę w łóżku, a po południu przyjmowała i oddawała wizyty. To też prawie na pewne widywali się raz jeden w ciągu dnia, to jest o jedenastej, przy drugiem śniadaniu.

Zwierzenia Anki dały Halszce tyle do myślenia, że prawie całą noc oka nie zmrużyła, ale w ciągu tej nocy przez jej głowę przemknęło tyle różnych planów i planików, iż niejednej kobiecie starczyłyby one na całe miesiące.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

ki przemysłu cukrowego i spirytusowego, i wnosi rezolucyę wzywającą Rząd, aby dla popierania przemysłu spirytusowego przeznaczył na premie eksportowe 3 do 4 prc. dochodów podatku wódczanego, lub ryczałtową sumę przynajmniej 4 milionów koron.

Następny mowca p. Lemisch (pro) zgadza się z wywodami poprzednika o tyle, że, i jego zdaniem, działalność ekonomiczna powinna być przeniesioną do Sejmów. Mowca wyraża w końcu powątpiewanie, czy nowy podatek wystarczy na sanacyę finansów krajowych, oświadcza jednak, że będzie głosował za przedłożoną ustawą.

Prezydent zamierza przystąpić do zamknięcia posiedzenia.

P. Klofac zabiera głos do oświadczenia formalnego. Wytacza rozmaite żale z powodu krzywd, wyrządzonych czeskim agraryuszom i narodowym socyalistom. Wczorajsze odmówienie głosu p. Zazvorce było — mówi — pogwałceniem regulaminu. Mowca nie stawia żadnego zapytania, bo to nie ma żadnej wartości w obec prezydenta, który stale narusza regulamin.

P. Fressl wśród ciągłych przerywań szenererowców przemawia po czesku.

R. Hruby wygłasza również mowę czeską.

P. Stein zapytuje, czy prawdziwą jest pogłoska, że P. Minister rolnictwa zawarł układ z jakąś czeską firmą węglową, dalej pyta, kiedy przedłożoną zostanie ustawa o skróceniu czasu pracy w górnictwie, a także, dlaczego na dzisiejsze posiedzenie komisyi socyalno politycznej nie przybył sam Minister, lecz przysłał tylko swego urzędnika.

Prezydent przyrzeka zakomunikować P. Ministrowi te interpelacye.

P. Brzorad zapytuje Prezydenta, jakiem prawem polecił urzędnikom cenzurowanie interpelacyi i jak usprawiedliwi rozstrzygnięcie swoje w sprawie interpelacyj nieniemieckich.

Prezydent oświadcza, że cenzurowaniem interpelacyj zajmuje się on sam, względnie obaj Wiceprezydenci, a co do drugiego pytania wskazuje na swą odpowiedź dawniejszą. — Na tem posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj o godz. 3 (t. j. 3·40 czas lwowski) po południu.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów pp. Merunowicz, dr Kolischer i tow. wystosowali do P. Ministra handlu interpelacyę w sprawie drugiego samoistnego połączenia telefonicznego Wiednia z Krakowem i Lwowem, z wyłączeniem większych miast prowincyonalnych i przemysłowych w Galicyi, zapytuje zarazem, co Rząd zamierza uczynić dla usunięcia rozmaitych telefonicznych i administracyjnych braków na linii telefonicznej Wiedeń-Lwów.

Sprawy parlamentarne.

(*Telegramy*)

Wiedeń, 7 marca. Komisya socyalno polityczna Izby posłów obradowała wczoraj nad tem, w jaki sposób mają być traktowane przekazane tejże komisyi wnioski poselskie. Wnioski te rozpadają się na 3 grupy. Pierwsza obejmuje te wnioski, które domagają się skrócenia czasu pracy w górnictwie, druga wnioski w sprawie reformy zabezpieczenia robotników na wypadek słabości i kalectwa, doznanego w pracy zawodowej, oraz zaprowadzenia zabezpieczenia w razie starości i niezdolności do pracy, trzecia wreszcie grupa obejmuje wnioski odnoszące się do zmiany przepisów ordynacyi przemysłowej, w zakresie ochrony robotników. W toku dyskusyi wskazał komisarz rządowy Zechner na ten ustęp Mowy Tronowej, który odnosi się do socyalno-politycznych przedłożeń. Rząd ma zamiar przedłożenia te wnosić do Izby deputowanych po kolei, tak, że Izba w najkrótszym terminie będzie mogła wziąć pod obrady także projekt ustawy o uregulowaniu czasu pracy w górnictwie. Na wniosek p. Grossa komisya wybrała dwa subkomitety i przyjęła wniosek Morseya, domagający się wezwania Rządu w formie nagłej i kategorycznej, aby jak najrychlej wniósł przedłożenie w sprawie pracy w górnictwie i zawiadomił komisyę, kiedy to napewno nastąpi.

Komisya wojskowa obradowała wczoraj nad kontyngentem rekruta oraz nad odnoszącemi się do tego samego przedmiotu rozporządzeniami Cesarskiemi. W toku dyskusyi wyraził P. Minister obrony kraj. generał broni hr. Welsersheimb gorące zadowolenie, że komisya objawiła rzeczowy interes dla spraw armii i okazała armii zasłużone uznanie. Odpowiadając na różne zapytania, podniesione w ciągu obrad oświadczył P. Minister, że co się tyczy ułatwień w spełnianiu obowiązku wojskowego, zarząd wojskowy uwzględnia w ramach przepisów ustawy wojskowej te wszystkie stosunki, które na to zasługują. Ostatni rok obrony krajowej ma być powoływany na ćwiczenia wojskowe tylko w razie nieodzownej potrzeby. P. Minister zapowiedział dalej uregulowanie taks wojskowych. Zaprowadzenie zaś uwzględniającej nowoczesne wymagania wojskowej procedury karnej, zawisłem jest — jak to podniósł P. Minister — od zgody wielu czynników. P. Minister przyrzekł, iż będzie sprawę tę popierał. Wprowadzenia procedury w powyższym duchu pragnie także zarząd wojskowy. Co się tyczy kwestyi pojedynków wykazywał P. Minister, że przepisy o oficerskich radach honorowych nie kolidują z ustawami karnemi. Tym radom honorowym należy zawdzięczać, że w obrębie armii coraz rzadziej zachodzą pojedynki. Pojedynki są następstwem braku należytej ochrony ze strony ustawodawstwa przed naruszeniem czci bliźniego i z tego powodu niepodobna ich wykorzenić.

Komisya dla należytości skarbowych odbyła wczoraj w obecności P. Ministra skarbu dr. Boehm Bawerka posiedzenie i obradowała nad rozporządzeniem Cesarskiem w sprawie noweli o należytościach skarbowych od budynków. Po dłuższej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Goetz, Rapoport, Ofner, Licht, Formanek i P. Minister skarbu, uchwalono wybrać subkomitet z 7 członków, z poleceniem, aby jak najrychlej przedłożył sprawozdanie. P. Minister skarbu oświadczył, że obniżenie należytości skarbowych należy zalecać tylko przy nowych budowlach lub domach przebudowywanych, przy których przenoszenie własności ma miejsce w krótkim stosunkowo czasie. Opusty należałoby w ten sposób uformować, że zamiast zwykłych czterech procent miałoby być uiszczane tylko 2 ½ procent. Termin, w ciągu którego musiałoby nastąpić drugie przeniesienie, należałoby oznaczyć na przeciąg trzech lat, aby przedsiębiorcy budowlani nie byli zbyt przynaglani do sprzedaży. W skutek powyższych ułatwień skarb państwowy poniesie stratę w sumie 1,100.000 koron. W końcu swego przemówienia P. Minister zwrócił się z prośbą do komisyi, aby przyjęła jego propozycye, w przeciwnym bowiem razie cała akcya mogłaby łatwo utknąć.

Z Berlina.

(Głos profesora Uniwersytetu berlińskiego o polityce pruskiej wobec obywateli polskiej narodowości. — Memoryał komisyi kolonizacyjnej. — Z ostatniego spisu ludności).

„Nie na wojnach wielkich i potędze militarnej, nie na obszarze państwa i liczbie ludności polega wielkość i znaczenie narodu, lecz na moralnej i duchowej wartości jego. Im więcej naród przyczynia się do podniesienia humanitarności i cywilizacyi ludzkiej, tem wyżej stoi“.

Pięknego tego zdania nie wypowiedział jakiś przeciwnik Prus, zwolennik ideałów, sprzecznych z ideałami Bismarcka, i jego naśladowców, lecz profesor Uniwersytetu berlińdr. Paulsen, równie niezawisły w swym sądzie, jak profesor Delbrück.

Prof. Paulsen w wykładzie swym o stosunku narodowości do państwa miał niedawno sposobność i odwagę powiedzieć szczerze, co myśli o polityce pruskiej i o wynarodawianiu ludów.

„Nie ma dążenia — mówił ten uczony niemiecki — któreby się tak sprzeciwiało celom kształcenia człowieka i cywilizacyi ludzkiej, któreby tak deptało sprawiedliwość, jak dążenie do zniszczenia narodowości przemocą i gwałtem. Nie ma historyi, którąby bardziej uwłaczała godności ludzkiej jak historya ucisku Polaków pod panowaniem caratu. A i nasza pruska polityka w Poznańskiem nie o wiele jest lepsza! Jakże ubolewać trzeba nad tem, że w dzisiejszych czasach państwo, zajmujące pomiędzy cywilizowanemi państwami przodujące stanowisko, pozbawia naród mowy ojczystej, chce żeby ten naród zamilczał na zawsze niby człowiek, któremu język wyrwano“.

Dwie istnieją drogi: asymilacya, albo równouprawnienie narodowości w państwie.

Asymilacya, zdaniem profesora Paulsena, w kwestyi polskiej do niczego nie prowadzi: naród polski nie może być wynarodowiony ani przez obecną politykę szkolną, ani przez obecne ustawy agrarne. Druga droga, droga równouprawnienia jest właściwą, jak tego dowodzą dzieje Stanów Zjednoczonych i Szwajcaryi, gdzie różne narodowości żyją w zgodzie i jedności z sobą. Typy narodowe służą ku duchowemu wzbogaceniu ludzkości. Każdy więc musi uważać sobie za szczęście i chwałę swego życia, że zachowuje swą narodową odrębność. Obok tego oczywiście należy szanować obcą narodowość i nie pogardzać nią...

Wśród dzisiejszych stosunków, w obec hakatystycznych ujadań, teroryzujących opinię niemiecką, głos prof. Paulsena zasługuje na tem większą uwagę, i tem bardziej musi być cenionym.

Sejmowi pruskiemu przedłożono już memoryał komisyi kolonizacyjnej działającej w W. Księstwie Poznańskiem i Prusach zachodnich. Wynika z niego, że zaofiarowanie dóbr na sprzedaż było równie silnem jak w innych latach. W roku 1899 zaofiarowano 210 większych majątków, w roku 1900 aż 264. W roku 1899 gruntów włościańskich 101, w roku 1900 zaś aż 151.

Obszar ziemi polskiej, zaofiarowanej na sprzedaż, wzrósł z 28.000 hektarów na 38.000 hektarów.

Komisya jednak zakupiła w roku 1900 tylko 16.575 hektarów, gdy rok poprzedni (najobfitszy pod względem zakupna ziemi) wykazał 18.507 hekt.

Z zakupionych obszarów pochodzi niespełna jedna trzecia, 4982 hektarów, z rąk polskich.

Przeciętna cena ziemi spadła z 824 na 813 m. za hektar. Jest ona jednak większą niż taka cena od roku 1886.

Pisma szowinistyczne niemieckie bardzo ubolewają, że kapitał komisyi jest niedostateczny, gdyż ogólna suma wydatków komisyi wynosi od 1886 roku 151 milionów marek, a przychodów 30 i pół miliona marek, zatem wydatek *netto* 120 i pół miliona marek. W rozpacz wprowadza szowinistów mianowicie fakt, że pomimo kolonizacyi więcej ziemi w Księstwie przechodzi do rąk polskich niż niemieckich. Więc żądają z prawdziwą furyą ponownych milionów na kolonizacyę. Niektórzy wpadają w prawdziwy szał i wołają o przymusową sprzedaż polskiej ziemi.

Razem nabytki komisyi wynoszą do końca 1900 roku, 147.475 hektarów t. j. 2·71 procent całego obszaru Prus Zachodnich i Księstwa. W samem Księstwie procent wynosi 3·64, w samych zaś Prusach Zachodnich 1·65 prc.

Z 42 powiatów w Księstwie 10 jeszcze nie naruszyła kolonizacya. Z 27 pow. w Prusach jeszcze 12 jest od niej wolnych.

W r. 1900 przeszło połowa zakupionej ziemi przypadła na Księztwo. Rozkolonizowano dotąd 4277 rodzin, liczących 30.000 głów na 70.500 hektarach, oprócz 4900 hektarów ziemi gminnej, szkolnej i na luterskie zbory.

Memoryał oblicza, że koloniści wnieśli około 13 milionów marek kapitału.

Niemiecki urząd statystyczny ogłosił przed kilku dniami wyniki spisu ludności, dokonanego w Niemczech z końcem roku zeszłego. Podług tego spisu ludność Niemiec wynosi ogółem 56,345.014 głów, w tej liczbie 27,731.067 osób płci męskiej i 28,613.847 płci żeńskiej. W porównaniu ze spisem poprzednim ludność Niemiec powiększyła się o 4,065.113 głów, czyli o 7·78 prc. Przyrost to, który w żadnym z poprzednich okresów nie był tak znaczny, jak w ostatnim. Przyrost ten zdaje się dowodzić poważnego polepszenia się warunków ekonomicznych w Niemczech, a wypływa przedewszystkiem z olbrzymiego w ostatnich czasach rozwoju handlu i przemysłu. Z drugiej jednak strony nasuwa się pytanie, czy na dalszą metę Niemcy bę-

---

32)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Mercede“ p. Ippolito Pito d'Aste*).

(Ciąg dalszy).

XXI.

Jasnowidząca Apolonia, albo Camelia, albo Fanny, jak ją Adorni nazywał, urodziła się w Anglii i kilkakrotnie zmieniała w życiu nazwiska. Wzrosła pośród londyńskich rynsztoków pod imieniem Fanny. Ze swoich lat dziecinnych nie pamiętała nic więcej; później, gdy podrosła, mając około dziesięciu lat, przeniosła się z rynsztoku do jednego z najpodlejszych szynków, gdzie roznosiła piwo i likiery, zaprawiając się w zepsuciu, do którego miała skłonność, pomimo młodego wieku. Była piękna, z płomienistemi oczami i jasną grzywą włosów i spryt miała niemały. Umiała dobrze pisać i czytać i miała nadzieję, że fortuna, którą jej przepowiedziano, musi spaść na nią.

W szynku spotkała się z pewnym clownem z cyrku, który pomyślawszy sobie, że ładna jej twarz podobać by się mogła, gdyby ją wyuczył sztuk ekwilibrystycznych, zaproponował jej, żeby z nim szła; więc nikomu nie mówiąc, ukradkiem uciekła do niego z obrzydliwego szynku. Clown zaangażował się do jednego z większych cyrków we Włoszech. Pojechał tam z Fanny i po trzech miesiącach zaprodukował ją, wyprawiającą sztuki gimnastyczne na wierzchołku masztu, który on trzymał za drugi koniec w rękach. Powodzenie było niebywałe. Fanny pozostała jeszcze przez dwa lata we Włoszech, przejeżdżając z miasta do miasta, z cyrku do cyrku, ucząc się języka i zdobywając sławę swoją zręcznością.

Nie miała więcej jak lat czternaście, a zmieniała kochanków jak dojrzała kobieta. Rosła i piękniała coraz bardziej, przybierając kształty smukłe i pełne zarazem, a płomienność wzroku była taka, że nikt się temu spojrzeniu oprzeć nie mógł. Clown angielski, który ją wykradł i który jednocześnie był dla niej ojcem, mężem pełnym wyrozumienia i tyranem czasami, żywił wielkie co do niej nadzieje. W tych czasach zostali zaangażowani do Paryża i udali się tam oboje.

W Paryżu nieszczęście czyhało na Fanny. Pewnego wieczora, wykonywując ową sławną sztukę na maszcie, w której się wydoskonaliła, upadła. Zraniła się niebezpiecznie i na czas długi cyrk opuścić musiała. Towarzysz jej, który za kilka dni miał odjechać do Marsylii, nie myślał troszczyć się o dziewczynę, która zarobku przysporzyć mu teraz nie była w stanie. Wyniósł cichaczem swoje rzeczy, zostawił kilka skudów gospodyni domu i odjechał.

Jasnowłosa linoskoczka wróciła do zdrowia, ale znalazła się opuszczona, bez pieniędzy i bez opieki, wmięszała się w tłum kobiet pojawiających się na ulicy, gdy latarnie się zapalą, ale nie mogła zarobić więcej, nadto, ile potrzeba było na codzienny użytek. Pewien uliczny linoskoczek, z którym weszła w stosunki, zaproponował jej, żeby mu pomagała ściągać publiczność i pieniądze, udając jasnowidzącą; przyjęła tę propozycyę i udzielała posiedzeń w płóciennym namiocie, pozwalając sobie często na nocne wycieczki, pomimo kaprysu, jaki miała do swego linoskoczka.

W siedmnastu latach wstąpiła znowu do trupy gimnastycznej, ale tym razem jako amazonka wyższej szkoły, nie chcąc się więcej narażać na niebezpieczeństwa. Od tej chwili zaczęło się jej życie wytrawnej zalotnicy i utracyuszki pierwszego rzędu. Była piękną, gdy przybrana w zgrabną amazonkę, prowadziła pewną dłonią ognistego ogiera, który drżał cały, ale był jej posłuszny. A ona, z rozpłomienionym wzrokiem, z rozdętemi nozdrzami, z wilgotnemi i drżącemi usty, w tej sukni opiętej, która rysowała jej skończone kształty, sprawiała, że drzenie przebiegało całe tłumy zgromadzonych ludzi, którzy chcieliby się rzucić na nią i całować, a ograniczali się tylko do frenetycznych oklasków.

Od siedmnastego do dziewiętnastego roku życia jeździła konno, podróżując po świecie, rozpalając namiętności a nie dzieląc żadnej, szukając zawsze tylko zachwytów, uwielbienia i zarobku. W dziewiętnastym roku życia dobra jej gwiazda zawiodła ją do Buenos Ayres, wraz z trupą, do składu które należała.

Clemente Adorni miał wtedy trzydzieści siedm lat. Od niedawna był się ożenił z Maryanną i miał już syna, Attillę. Majątek jego był skromny, ambicya niezmierna; nie wystarczała mu mierność; marzył o spekulacyach śmiałych, hazardownych, o wzbogaceniu szybkiem, nadzwyczajnem!

Poszedł przypadkiem do cyrku, zobaczył Fanny, zachwycił się nią i kazał się przedstawić. Być może, iż ona myślała, że jest bogatszym niż był nim wtedy; targowała nim długo swój własny upadek, upadła wreszcie i wmówiła w Clementego, że on pierwszy odebrał jej niewinność, strzeżoną i przechowywaną tak pilnie, opierającą się wszelkim pokusom! Jak nierozsądnymi bywają niektórzy rozumni ludzie!

Fanny cyrk porzuciła. Clemente powziął ku niej prawdziwą namiętność a Fanny była mu wzajemną, gdyż dogadzało to jej wrodzonym instynktom i naturze, rozkoszującej się dotychczas w najgorszym brudzie i nierządzie.

Amadeo Sismondi od niedawnego czasu rozmiłował się w Adornim i zaczął już był powierzać mu pieniądze na różne spekulacye, które wydawały mu się pomyślne i chociaż w rezultacie nie okazały się wcale tak świetne, Amadeo nie przestawał wierzyć w pełen zapału i śmiałości geniusz Clementego i nie wątpił, że przyjdzie czas, w którym Adorni świetną jakąś spekulacyę wymyśli.

Fanny z czasem, stała się nie tylko kochanką, ale doradczynią i przewodniczką Clementego; nie kochając go, w całem doniosłem znaczeniu tego słowa, zachwycała się jego zręcznością i szybkością w działaniu; czuła instynktem swojego przewidzenia, że dojdzie on bardzo rychło do tak wspaniałych rezultatów pieniężnych, że nikt go nie prześcignie ani mu sprosta. Podzielała jego nadzieje, podniecała, przynaglała, wyciągając od niego jednocześnie ogromne sumy pieniędzy, które rozrzucała na szalone zachcianki. Tymczasem, jak gdyby los na prawdę jej sprzyjał, pomyślne spekulacye tak się garnęły do Adorniego od czasu jego stosunków z Fanny, że był w stanie rzucać jej pod nogi tyle złota, ile chciała, nie czując żadnych braków!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

dą w stanie zatrudnić i wyżywić ludność, wzrastającą w sposób tak gwałtowny.

W pojedynczych częściach państwa niemieckiego przyrost był bardzo nierówny. W Prusach Wschodnich nastąpił nawet ubytek ludności o 0·61 prc.; a bardzo nieznaczny tylko przyrost wykazują Prusy Zachodnie, W. Księstwo Poznańskie, Pomorze, Meklemburgia i Alzacya i Lotaryngia. Gwałtowny natomiast wzrost zaludnienia spotykamy w okręgach przemysłowych i w głównych ogniskach handlu, przedewszystkiem w Westfalii, gdzie przyrost wynosi 18 prc. (głównie w skutek przypływu robotników polskich), dalej w prowincyi Nadreńskiej (12·4 prc.), w Berlinie (12·3 prc.).

Z innych państw cywilizowanych jedynie Rossya i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przewyższają Niemcy pod względem zaludnienia. Niemcy przedstawiają więc trzeci z kolei rynek zbytu i obszar spożywczy.

W miastach wielkich, t. j. w miastach z więcej niż 100.000 mieszkańców, których liczba od r. 1895 wzrosła w Niemczech z 28 na 33, mieszkało podług ostatniego spisu 9,108.814 osób czyli 16·17 prc. ogólnej ludności w obec 13·6 prc. w r. 1895 i 7·4 prc. w r. 1882. We Francyi ludność wielkomiejska wynosi 12, w Austryi 8, w Rossyi 5 prc., natomiast w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej 19, w Anglii 29 prc. ogólnej liczby mieszkańców.

Z Torunia.

(Towarzystwa polskie w Prusach Zachodnich. — Polska inteligencya. — Zniemczenie miast. — Dziennikarstwo polskie. — Ludność Prus Zachodnich. — Wzorowy obywatel-Polak.)

W ostatnich tygodniach odbyły się w Toruniu przy licznym udziale inteligencyi polskiej dwa walne doroczne zebrania: Towarzystwa naukowego i członków Towarzystwa gospodarczego. Sprawozdanie Towarzystwa naukowego przekonywa, że rozwija się ono wcale pomyślnie i że mu członków, których liczy kilkaset, stale przybywa. Na zjeździe Towarzystwa gospodarczego poruszono szereg spraw doniosłego znaczenia dla rolników, zwłaszcza polskiej narodowości.

Obok tych dwóch instytucyi posiadają Prusy Zachodnie i Wschodnie: „Towarzystwo pomocy naukowej“, oraz świeżo za inicyatywą posła Czarlińskiego powstałe „Centralne Towarzystwo rolnicze“, którego celem jest organizacya prowincyonalnych Kółek rolniczych. W roku zeszłym powstało też „Towarzystwo wiecowe“, organizujące po całej prowincyi wiece i odczyty i rozwijające się jak na początek bardzo pomyślnie.

W Prusach Zachodnich daje się odczuwać dotkliwie brak centrum, w któremby polski ruch umysłowy i towarzyski takie posiadał ognisko, jakiem jest Poznań dla Wielkopolan, lub Bytom dla Szlązaków. Dawniej było takiem centrum Chełmno, gdzie pierwsze w tej prowincyi wychodziły pisma polskie, a w gimnazyum kształciła się młodzież polska, dziś Chełmno dla braku dogodnej komunikacyi kolejowej i innych przyczyn, straciło zupełnie na znaczeniu. Trudno też tu wytworzyć takie ognisko, ponieważ miasta w Prusach Zachodnich w przeciwieństwie do miast w Poznańskiem, prawie całkiem są zniemczone; nawet w okolicach czysto polskich, miasta mają charakter czysto niemiecki. Drugą przeszkodą jest to, że główny zastęp polskiej inteligencyi stanowi duchowieństwo, a ono rozproszone po całej dyecezyi, przeważnie pełni obowiązki duszpasterskie po wsiach, gdy po miastach duchowni należą prawie wyłącznie do narodowości niemieckiej.

Pism peryodycznych polskich wychodzi w Prusach Zachodnich pięć, mianowicie *Gazeta Toruńska* (codzienna) i *Przyjaciel* w Toruniu, *Gazeta Gdańska*, *Pielgrzym* w Pelplinie i *Gazeta Grudziądzka*.

Pisma te stoją przeważnie o własnych siłach. Ogółem posiadają one 35.000 abonentów, co ze względu na to, że ludność polska wynosi niespełna milion dusz i że czytają tam także pisma poznańskie, jest liczbą dość pokaźną. Pocieszającym jest także objawem, że liczba czytelników stale się zwiększa, zwłaszcza w ostatnim czasie wszędzie to stwierdzono.

Według spisu ludności z dnia 1 grudnia r. z. liczą Prusy Zachodnie 1,563.456 mieszkańców; przyrost ludności od r. 1895 wynosi mniej więcej 4 i pół procent. Obwód regencyi gdańskiej liczy 665.615 mieszkańców (przyrost 7 i pół procent), regencyi kwidzyńskiej 897.744 (przyrost nie całe 3 proc.) Co do narodowości brak jeszcze bliższych szczegółów.

Wypadkiem do pewnego stopnia społecznym dla Prus Zachodnich, zwłaszcza dla powiatów chojnickiego i tucholskiego stał się w ostatnich czasach zgon Adama Janty Połczyńskiego.

Była to potężna indywidualność, która swym rozumem, energią druzgocącą największe przeszkody, sumienną i umiejętną pracą, a gorącym patryotyzmem i ofiarnością wywierała wielki wpływ na całe społeczeństwo polskie. Nieboszczyk był w ostatnich czasach jedynym obywatelem wiejskim w Prusach Zachodnich, który zajmował także wybitne stanowisko i w administracyi powiatowej, zamkniętej od pewnego czasu zupełnie dla Polaków. On to świecił swoim rodakom przykładem jak należy nie tylko utrzymywać ziemię, odziedziczoną po przodkach, lecz powiększać dziedzictwo, nie tyle dla materyalnych korzyści, jak raczej w interesie sprawy polskiej i wypieranego ze swych siedzib ludu polskiego. Dzierżył on w swych rękach i pozostawił swoim spadkobiercom sześć majątków ziemskich, wynoszących ogółem 11.755 morgów.

KRONIKA

Lwów, 7 marca

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił do Lwowa.

— **Na fundacyę** Imienia Najj. Pana, celem podniesienia sadownictwa i pszczelnictwa w powiecie turczańskim, złożono dotychczas na ręce starosty w Turce p. Bilińskiego wraz z poprzednio wykazanymi datkami ogółem 3172 K. 91 h.

— **Wiadomości osobiste.** Dyrektor kolei państwowych w Krakowie, p. Józef Horoszkiewicz, wyjechał wczoraj rano na kilka dni do Drezna, celem wzięcia udziału w konferencyach kolejowych.

— **Zejście lodów na rzekach.** Wisła: Między Kanną i Otałężą na długości 35 km. ruszyły lody d. 6 marca o 10 godzinie przed południem, przy stanie wody wzniesionym o 146 cm. po nad stan zwyczajny, (trwający najdłużej w ciągu letniej pory roku), następnie podniosła się woda pod Szczucinem do 165 cm i przy tym stanie odpłynęła kra spokojnie.

Pomiędzy Otałężą i ujściem Wisłoki na długości 17 km., był lód d. 6 marca rano nienaruszony.

Poniżej ujścia Wisłoki utworzył się na Wiśle d. 5 marca o 2 godzinie popołudniu, przy stanie wody wzniesionym na 110 cm. zator 2 km. długości z kry lodowej spływającej z Wisłoki, następnie podniosła się woda w Wiśle pod Niziinami do 205 cm. i o godzinie 2 w nocy d. 6 marca ruszył zator, spływając spokojnie dalej, poczem stan wody obniżył się do 151 cm.

Wisłoka: Dnia 4 marca o godzinie 4 popołudniu, ruszyły lody pod Pilznem przy stanie wody wzniesionym o 79 cm. po nad zwyczajny stan, i utworzyły o jeden km. poniżej Pilzna przemijający zator, który po nadejściu kry z górnej przestrzeni rzeki, ruszył tego samego dnia o godzinie 5 popołudniu. Dnia 5 marca rano była Wisłoka pod Pilznem wolną od lodów, a stan wody był wzniesiony o 65 cm.

Pod Mielcem ruszyły lody dnia 5 marca o godz. 5 rano, przy stanie wody wzniesionym 185 cm. po nad stan zwyczajny.

San: Lody ruszyły poniżej ujścia Wisłoka d. 6 marca o 4 godz. rano przy stanie wody wzniesionym w Rzuchowie o 175 cm., poczem woda opadła do 65 cm. Do 12 godz. tego samego dnia pokrywa lodu powyżej ujścia Wisłoka była nienaruszona.

Wisłok: Pod Żarnową ruszyły lody d. 4 marca o 3 godz. popołudniu przy stanie wody podniesionym o 105 cm.

— **Uroczyste otwarcie** wodociągów lwowskich odbędzie się w sobotę. Aktu poświęcenia, który będzie dokonany przy studni na placu Maryackim, dokona ks. Arcybiskup Bilczewski. Ceremonię kościelną poprzedzi przemowa ks. Arcybiskupa i prezydenta miasta dr Małachowskie go a ponadto będą jeszcze przemawiali jeden z funkcyonaryuszy sanitarnych magistratu i reprezentant przedsiębiorców budowy wodociągów.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Piątek 8 marca. W szkole im. Staszica Skarbkowska 45. Godzina 7—8. L. Przysiecki „Stanowisko Nietzschego we współczesnym ruchu filozoficznym. Wstęp. Życie Nietzschego“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 10 marca b. r.:

w Drohobyczu prof. K. Eliasz: „O kometach i meteorach“;

w Przemyślu prof. dr. E. Romer „Rozwój i stan obecny światowej produkcyi górniczej“;

w Samborze profesor T. Wasylewski „O gwiazdach“;

w Stanisławowie prof. P. Bryła „Dążności do reformy społecznej w okresie Jagiellonów“;

w Stryju dr. P. Kuczera „Przyczyny i szerzenie się gruźlicy“;

w Tarnopolu prof. W. Schreiber „Rozwój biologii w XIX. wieku“;

w Złoczowie dr. J. Bühn „Pogląd na zdobycze naukowe XIX. stulecia“.

— **Mianowanie.** Prymaryuszem szpitala św. Łazarza w Krakowie na oddziale chorób skórnych (w miejsce ś. p. prof. Zarewicza) Wydział krajowy zamianował dr. Eugeniusza Bożęckiego, wolno praktykującego lekarza w Krakowie.

— **Dyrekcya Banku krajowego** podaje do wiadomości, że na posiedzeniu z dnia 13 lutego b. r. powzięła następującą uchwałę:

Ażeby uchronić chociażby częściowo właścicieli wylosowanych listów, względnie obligów Banku krajowego od ewentualnej straty procentów w razie niepodniesienia wylosowanych kwot w terminie zapadłości, postanawia się:

1. Wypłacać 3 proc. odsetki od kapitałów po 1 stycznia 1901 wylosowanych emisyi Banku, w razie niepodniesienia tych kapitałów w okresie trzech miesięcy po zapadłości. Odsetki te liczone będą od 1 dnia czwartego miesiąca po zapadłości danego obligu, aż do dnia realizacyi.

2. Od kapitałów przed 1 stycznia 1901 wylosowanych emisyi, to w powyżej podany sposób obliczone 3 prc. odsetki będą wypłacane tylko w takim razie, jeżeli z realizacyi danego obligu uzyskana gotówka wymienioną zostanie na 4 prc. emisye Banku po kursie pari.

Kupony wylosowanych, a nie podniesionych obligów będą, jak dotąd, w terminach wypłacane, jednak w chwili realizacyi wylosowanego obligu, brakujące kupony będą strącane z kapitału w pełnej wartości po myśli §. §. 31, 52 i 73 statutu Banku.

Powyższa uchwała nie zmieni wcale postanowień statutu w §. §. 32, 53 i 74 zawartych, a traktujących o przedawnieniu kuponów w przeciągu lat trzech, zaś wylosowanych listów i obligów w przeciągu lat trzydziestu od zapadłości, gdyż postanowienia te nadal w całej pełni obowiązywać będą.

— **Z „Sokoła“.** Naukę jazdy na kole rozpocznie „Sokół“ z dniem 15 b. m. Nauka odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty od godziny 8—9 wieczorem. Zapisy przyjmuje biuro Towarzystwa codziennie między godziną 5 a 8 wieczorem.

Nauka jazdy konnej odbywa się codziennie od 7 do pół 8 z rana, popołudniu od 5 do pół do 8. Wpisy przyjmuje zarząd ujeżdżalni przy ulicy Cetnerowskiej.

Z nastaniem wiosny nauka odbywać się będzie w ujeżdżalni otwartej, a więc na świeżem powietrzu.

— **Składki na Wawel.** Dnia 3 b. m. odbyło się w pomieszkaniu p. Bronisławy Seferowiczowej otwarcie skarbonek składkowych na odnowienie Wawelu. Skarbonki lub gotówkę nadesłali: Urząd akcyzowy miejski w mieście i na głównym dworcu, Bank krajowy, dr. Barzycki, cukiernia Bieniecklego, Bukowski Tytus z Krościenka, Czerniakowska Walerya, Gaberlowa, Hütner Aloizy, kasa osobowa na głównym dworcu, dworzec kolejowy główny, Kasprzycki Antoni, Lidlowa Anna, Kmitowicz, cukiernia Litwińskiego, hala pocztowa, urząd pocztowy w Krynicy, urząd pocztowy Lwów filia, handel pp. Musiałowicza i Janika, rogatka Łyczakowska. Ruprechtówna Stefania, radca Sabath, ks. Pawłowa Sapieżyna, Seferowiczowa, Szkowron Albert, Towarzystwo groszowe, Turkułłowa Helena, specyalna trafika tytoniu, Winkler, Zadurowicz i Sp., Wieczyńska Katarzyna, hr. Waldemar z Suchy, Zborowicz.

Ogółem nadesłano 200 K. 59 h., które ulokowano na książeczkę gal. Kasy oszczędności nr. 66.571.

Stan tej książeczki wynosi obecnie z doliczeniem odsetek od dotychczasowej lokacyi kapitału ogółem 3000 K. 46 h.

— **Koncert** I. lwowskiego klubu cytrzystów za rok administr. 1900/1901 odbędzie się w piątek, d. 8 b. m., w sali Domu narodnego. Początek o godzinie 7 wieczorem. Połowę dochodu przeznaczono na Dom polski w Morawskiej Ostrawie.

— **Trzeci Zjazd dziennikarzy słowiańskich.** Prezes komitetu, urządzającego III. Zjazd dziennikarzy słowiańskich, dr. Mazzura rozesłał w tej sprawie następujący okólnik: Czeski stały komitet dla odbywania kongresów słowiańskich dziennikarzy w Monarchii Habsburskiej uchwalił, aby III. Zjazd dziennikarski odbył się w mieście Dubrowniku, na Wielkanoc dnia 8 kwietnia i dni następnych. W Zjeździe mogą brać udział jako czynni członkowie wszyscy dziennikarze, którzy czynnie pracują w redakcyi jednego z politycznych pism słowiańskich Monarchii. Ci członkowie otrzymają bilety wolnej jazdy parostatkiem z Rjeki do Dubrownika i z powrotem; karty wolnej jazdy koleją musi wyrobić swoim przedstawicielom każde wydawnictwo. Odjazd z Rjeki wyznaczony jest na dzień 5 kwietnia o godzinie 10½ przed południem, a przyjazd do Dubrownika na 8 kwietnia 8½ przed południem. Odjazd z Dubrownika 10 kwietnia o 4½ po południu. Program zjazdu będzie później ogłoszony.

Na życzenie czeskiego komitetu postanowiono, aby w granicach prawem dozwolonych, dopuścić na Zjazd jako gości, także nie dziennikarzy, względnie osobistości, zajmujące wybitniejsze stanowisko w życiu politycznem i literackiem, nie wyłączając pań i panien.

Zgłaszać się należy do dnia 8 marca pod adresem dr. Mazzury w Zagrzebiu.

— **Złośliwy pies.** Wczoraj rano na ul. Chorążczyzny pokąsał duży pies studenta Maksa Rollera, zadając mu prócz licznych zdarć naskórka, głęboką ranę w lewe ramię. Rany wypaliła stacya ratunkowa.

= **Nieproszonego gościa** w osobie notorycznego złodzieja Leopolda Fröhlicha, zastał wczoraj koło godz. 7 wieczorem, w swem mieszkaniu profesor Akademii weterynaryi Barański. W chwili gdy Fröhlich opuszczał jego biurko. Fröhlich przytrzymany, potrąciwszy p. B., wymknął się. W pogoń jednak za nim puścili się zwabieni hałasem domownicy i schwytali ptaszka w chwili, gdy chciał przesadzić przez parkan ogrodu przy ul. Cytadelnej.

— **Oszust w siermiędze.** Policya tutejsza aresztowała wczoraj włościanina z Małkowic, Iwana Muchę, który w ostatnich kilku tygodniach w różnych składach maszyn rolniczych, znajdujących się przy ul. Gródeckiej, wyłudził kilka sieczkarń na raty. Aresztowany tłómaczył się, że nabyte sieczkarnie pozbywał tanio dalej, chcąc w ten sposób przyjść w pomoc włościanom, wyzyskiwanym przez nieuczciwych handlarzy.

= **Aresztowano** Jana Toustyja na sprzedaży dużego mosiężnego krzyża kościelnego.

= **300 koron** w rulonach po 50 K., zginęło z lady kupcowi Miesesowi pod l. 8 ul. Kazimierzowska. Silnie poszlakowanego subjekta H. aresztowano.

= **S. Droździak,** który onegdaj miał wypadek z rewolwerem w Rynku koło sklepu Dymeta, zaalarmował znowu tej nocy wystrzałem z rewolweru służbę hotelu Stadtmüllera, w którym zamieszkał. Ponieważ p. Droździak okazywał silny rozstrój nerwowy, oddano go przeto komisaryatowi śródmieścia, celem zaopiekowania się. P. Droździak jest ukończonym słuchaczem filozofii i miał niedawno odebrać w drodze spadku większą kwotę, z której znaleziono przy nim 480 K.

= **Z otwartego gabinetu** na Politechnice skradziono wczoraj „reiszeig“ wartości 50 K.

— **Pomoc dla biednych uczniów.** Dyrekcya Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie, w połączeniu z Towarzystwem przyjaciół uczącej się młodzieży, wydała odezwę, w której wzywa publiczność do składek, na rzecz wybudować się mającego „Domu imienia Tadeusza Kościuszki“ na bursę dla niezamożnej, lub wprost ubogiej młodzieży, uczęszczającej do gimnazyów. Do budowy posiada Towarzystwo plac dogodny i 18.000 koron gotówki, ale jest to jeszcze nic nie znaczący fundusz do rozpoczęcia dzieła. Dokonanie jego mogą umożliwić jedynie składki całego społeczeństwa, do niego się więc dyrekcya odwołuje. Datki te przyjmuje zastępca przewodniczącego p. Franciszek Próchnicki, dyrektor V. gimnazyum (ul. Wałowa).

— **Pogrzeb ś. p. Franciszka hr. Mycielskiego** — jak donoszą z Krakowa, — odbył się we wtorek na cmentarzu w Niewodnej. W orszaku żałobnym prócz członków rodzin hr. Mycielskich i hr. Tarnowskich, wzięli udział licznie znajomi i przyjaciele zmarłego. Między innymi przybyli na pogrzeb: JE. Adam Jędrzejowicz, p. August Gorayski, p. Męciński, hr. Stanisław, Aleksander, Antoni i Jerzy Wodziccy, Kazimierz ks. Lubomirski, hr Konarski, starostowie pp. Adam Federowicz i Wacław Zaleski, ks. kanonik Puszet, hr. Tadeusz Koziebrodzki, hr. Romanowstwo i Władysławowstwo Michałowscy, hr. Mikołaj Rey, p. August Stojowski, pp. Wielowieyscy, ks. Komorowski i w. i.

Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Studyum rolnicze reprezentowali prof. Janczewski i prof. Klecki. Jako delegat stowarzyszenia byłych uczniów Studyum rolniczego przybył p. Stanisław Homolacs; jako delegaci „Kółka rolników Uniwersytetu Jagiellońskiego“ pp. Ostromęcki i Zakrzewski. Przedstawicielem krak. Towarzystwa rolniczego był hr. Andrzej Potocki. W pogrzebie wzięły także udział rzesze okolicznych włościan.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Skutkiem pęknięcia rury wodociągowej na Bielanach, studnie w mieście są bez wody.

— **Związek literacki w Krakowie,** zatwierdzony reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 15 grudnia 1891, l. 96.956, przestał istnieć w ciągu 1900 roku — z powodu niedostatecznej ilości członków.

— **„Rodzina“** w Winnikach odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, d. 10 b. m., o godzinie 4 po południu w sali Rady gminnej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nowym Sączu, dr. Ludwik Kozubski, lekarz okręgowy, w 48 roku życia.

W Krzyżanowie, pod Wielkiem Międzyrzeczem (na Morawii), dr. Jan Melichar, najstarszy z czeskich pisarzy doby ostatniej, członek grona założycieli „Czeskiego królewskiego muzeum“.

W Jeleniu, ks. Antoni Tomczykiewicz, proboszcz tamtejszy, w 76 roku życia a 48 kapłaństwa.

— **Konkurs międzynarodowy.** W dniu 31 grudnia 1902 upływa termin nadsyłania prac na konkurs imienia dr. Cezara Bressa, ogłoszony przez Akademię królewską w Turynie za największe odkrycie w dziedzinie nauk fizycznych

i matematycznych, geologii, geografii i statystyki. Nagroda wynosi 9600 fr. Do konkursu dopuszczone są prace autorów wszelkich narodowości. Prace przedstawione na konkurs, powinny być drukowane

— Szata króla Edwarda VII, którą przywdział na uroczystość otwarcia parlamentu, jest bardzo bogata Zrobiona z aksamitu karmazynowego, ozdobiona jest aplikacyami ze złotych koronek. Płaszcz suto fałdowany, ma długi tren, podbity gronostajami, setki skórek w najlepszym gatunku złożyły się na podszycie, a ogonków czarnych użyto przeszło 10.000.

Notatki literacko-artystyczne.

Z sali koncertowej. Cezar Thomson jest skrzypkiem o sławie dawno i szeroko ugruntowanej. Należy on do rzędu kilku najpierwszych. i to tych. którzy zachwycają nie tylko grą błyskotliwą, zaletami gry zewnętrznemi, ale głębokiem pojęciem, klasycznem wykonaniem i gorącem uczuciem. Niewiadomo mi, czy publiczność lwowska miała już sposobność słyszeć i podziwiać tego artystę, — w każdym razie, nie pozostanie jej po onegdajszym koncercie nic innego, jak jednomyślnie potwierdzić jednomyślne zdanie zagranicy o Thomsonie.

Z odegranego przez koncertanta programu najciekawszym w pewnym względzie był pierwszy zaraz ustęp: sonata Pawła Jiiona na skrzypce i fortepian. Jest to nieznana dotychczas kompozycya nieznanego zupełnie kompozytora i prawdopodobnie p. Thomson "wprowadza" go dopiero na estradę. Sądzę, że utwór ten zasługuje na to, chociaż nie wszystkie jego części są równej wartości. To mają w każdym razie wspólnego, że wszystkie są na wskroś „modern". Najmniej udatną jest część pierwsza, interesuje wprawdzie pierwszym, głównym tematem, ale w przeprowadzeniu błąka się trochę i zaciera przez to plastykę formy. A jest to w sonacie, chociażby najbardziej współczesnej, przecież warunek konieczny. Bez porównania piękniejszą jest część druga: temat z waryacyami. Sam temat bardzo piękny, poważny i szlachetny, umyślnie trochę archaizujący w zwrotach melodyjnych i harmonicznych, a waryacye pojęte zupełnie w stylu Brahmsa, tego twórcy nowoczesnych waryacyi, bo nie ograniczające się do rytmicznej przeważnie parafrazy tematu, lecz zachowujące jedynie podstawną myśl jego, którą starają się przedstawić w różnem oświetleniu, a nie tylko w różnem opracowaniu. Co do mnie, nie wahałbym się części tej zaliczyć do najlepszych utworów nowszej muzyki kameralnej. I część ostatnia interesuje niezwykle ciągłym ruchem i życiem, ciekawy jest zwłaszcza sposób, w jaki w głównym temacie skrzypce wpadają, ugruntowanemi, krotkiemi fazami, w płynący nieprzerwanie tok pasażów fortepianowych.

Z równem mistrzowstwem, co sonatę Jiiona, wykonał Thomson i wszystkie inne ustępy programu, zwłaszcza pyszną senatę Corelli'ego „la follia", jeden z najpiękniejszych i najciekawszych zabytków muzycznych XVII wieku.

Towarzystwo, które sobie dobrał koncertant do wypełnienia reszty, może być dumnem z tego zaszczytu, ale Thomson nie ma powodu być dumnym z tego wyboru. Pianista, jakiś p. Delune, jest wprawdzie wcale dobrym akompaniatorem, po za tem wszakże wirtuozem więcej, niż miernym, którego w zakończeniu B-moll Scherza Chopina zawiodła najzupełniej nie tak znów wymagająca technika. Co do spiewaczki p. Maryi Fuchs, to zadziwia ona niebywale wielkimi i silnymi tonami kontraltowymi, ale nie wszystkie te tony są szlachetne w brzmieniu, a sposób śpiewania mało artystyczny, a nawet niesmaczny. Ma on w sobie coś mimowoli humorystycznego, w obec czego zawodzą niestety najpiękniejsze intencye młodej spiewaczki, a publiczność, nawet najlepiej wychowana, znajduje się często w drażliwem położenia zwalczania — śmiechu.

Seweryn Berson.

Z ruchu wydawniczego. Br. Brogowski ogłosił świeżo historyę projektu i wzniesienia pomnika Mickiewiczowi w Warszawie. Tytuł książki: „Pamiętnik obchodu odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza"; znajdujemy w niej cały przebieg prac, podjętych w celu doprowadzenia myśli tej do skutku, zarówno jak i wszystko to, co w kierunku rzeczonym ukazało się wybitniejszego w piasie peryodycznej. Słowem jest to dokładny opis chwili, nie tylko dla samej Warszawy tyle pamiętnej. Książkę zdobią liczne ilustracye.

P. Bolesław Hryniewiecki wydał broszurkę p. t.: „Nasze lasy". Zawiera ona trzy pytania: Ile mieliśmy lasów dawniej? Jakie mamy teraz? Jaki pożytek mamy z lasów? Autor w zestawieniu swych wywodów zwraca uwagę, że niszczenie lasów, obok strat materyalnych, powoduje jeszcze donioślejszego znaczenia straty dla ludzkiego zdrowia.

Cezar Thomson, skrzypek, wystąpi przy współudziale śpiewaczki p. M. Fuchs i pianisty L. Delune w niedzielę, d. 10 b. m., w drugim i ostatnim koncercie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, po raz pierwszy „Wesoła dwójka", operetka w 3 aktach L. Krenna i K. Lindaua, polski przekład Adolfa Kiczmana, muzyka C. M. Ziehrera. Wystąpią pp. Kliszewska, Schuppówna, Łopatyńska, Miłowska, Ludkiewiczówna; panowie: Bogucki, Lelewicz, Kiczman, Kliszewski, Hrehorowicz, Olszański i inni. Dyrygować będzie po raz pierwszy kapelmistrz p. Józef Szulc.

W piątek po raz drugi „Wesoła dwójka", operetka w 3 aktach L. Krenna i K. Lindaua, muzyka C. M. Ziehrera.

W sobotę „Łucya z Lamermooru", wielka opera romantyczna w 4 aktach Donizettiego. Występ Ludwiki Marek i Ignacego Warmutha.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu po raz szósty „Nawojka", komedya w 3 aktach Stanisława Rossowskiego.

Wieczorem o godzinie 7 „Romantyczni", komedya w 3 aktach E. Rostanda. Rozpocznie „Rycerskość wieśniacza" (Cavalleria rusticana), opera w 1 akcie P. Mascagniego.

W poniedziałek po raz trzeci „Wesoła dwójka", operetka w 3 aktach L. Krenna i K. Lindaua, muzyka C. M. Ziehrera.

We wtorek po raz pierwszy „Psyche", tragedya dziecięca dla dorosłych ludzi w 3 aktach Zofii Wojcickiej.

Po wystawieniu „Wesołej dwójki" rozpoczną się studya nad operetką Sidney Jonesa p. t. „San Toy", a potem pójdzie operetka Jana Straussa p. t. „Jabuka".

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 6 marca).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski o godzinie 7 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzielono r. dr. Gerstmanowi 4 tygodniowego urlopu.

Następnie na wniosek r. Dzieślewskiego uchwalono, aby uroczyste otwarcie wodociągów lwowskich odbyło się w sobotę, dnia 9 b. m.

Z kolei nastąpiła dłuższa dyskusya w sprawie ustanowienia wysokości podatku wodociągowego.

Referent dr. Marjański imieniem komisyi wodociągowej wniósł, aby podatek wodociągowy wynosił 5 prc. od opłaconego czynszu za mieszkania, zaś 2 i pół prc. od sklepów.

R. prof. Rawer wniósł, ażeby do czasu dopóki lokatorowie z powodu niezaprowadzenia instalacyj wodociągowych przez właścicieli realności, nie będą mogli korzystać z wodociągów — obowiązek płacenia spoczywał wyłącznie na właścicielach realności.

R. Thullie żądał ustanowienia podatku wodociągowego w wysokości 4 i pół prc. w ogólności. Od lokatorów zaś, którzy płacą czynsz niżej 600 koron podatek ten ma wynosić tylko 4 prc.

R. Markiewicz popierał rezolucyę r. Rawera z tem jednak zastrzeżeniem, ażeby magistrat nie żądał opłaty podatku wodociągowego od tych właścicieli realności, które nie są jeszcze połączone z wodociągami.

R. prof. Głąbiński zauważył, iż zniżenie podatku wodociągowego ze stanowiska budżetowego jest niemożliwe, gdyż dochód ogólny z wodociągów został w budżecie oznaczony wyżej, aniżeli to w rzeczywistości będzie miało miejsce.

R. prof. Dzieślewski wniósł, aby magistrat wypracował nowelę do ustawy, któraby przywrócono pierwotny projekt opłaty za wodę przy budynkach publicznych od zabudowanej przestrzeni.

R. Neumann imieniem właścicieli realności sprzeciwił się rezolucyi r. Rawera

R. prof. Pawlewski wyraził zdanie, że Rada miejska powinna raczej wziąć w obronę 150.000 mieszkańców, aniżeli kilka tysięcy właścicieli realności.

Po przemówieniu kilku jeszcze radnych za wnioskami komisyi wodociągowej, przystąpiono do głosowania. w którem wniosek r. Thulliego upadł a natomiast przyjęte zostały: rezolucya r. Rawera, wniosek prof. Dzieślewskiego oraz komisyi.

Na tem zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Z lwowskiej Komisyi historyi sztuki.

Po kilkuletniej przerwie lwowska Komisya historyi sztuki, związana z ramienia Akademii Umiejętności, rozpoczęła ponownie swą czynność, a to głównie dzięki zabiegom prof. dr. Jana Bołoz Antoniewicza. Ukonstytuowawszy się ponownie i wybrawszy przewodniczącym członka czynnego Akademii Umiejętności p. Władysława Łozińskiego, zastępcą przewodniczącego członka kor. Akademii i profesora historyi sztuki dr. Jana Bołoz Antoniewicza, sekretarzem zaś dr. Batowskiego, odbyła Komisya trzy posiedzenia (1 i 17 grudnia 1900 i 25 stycznia 1901), z których poniżej zdajemy sprawę.

Na pierwszem posiedzeniu dr. Witold Rubczyński podał wiadomość o inwentarzach skarbu w kościele żółkiewskim z lat 1669 do 1687 i o kilku po dziś dzień w Żółkwi przechowanych zabytkach złotnictwa i hafciarstwa.

Podniósłszy zasobność tego kościoła i postanowień fundacyjnych, zakomunikował szczegóły co do rękopisu, zawierającego inwentarze; — jestto kodeks o jakich 200 str. zapisanych, wąskiego folio, z których kilkadziesiąt przypada na katalog biblioteki; — opisał tegoż zewnętrzny wygląd, i wyłuszczył, na czem opiera się stosunek tych inwentarzy do siebie. Mianowicie okazuje się, iż powstały one drogą stopniowych rozszerzeń, w miarę wzbogacania się się skarbca, i że autorami tych spisów byli miejscowi proboszczowie: ks. Połanecki, później zaś kaznodzieja przy tym kościele i kommendaryusz ks. Stanisław Długosz. Inwentarze te dzielą się na dwie grupy, bliżej z sobą spokrewnione, mianowicie dwa dawniejsze, pochodzące z lat 1669 i 1673, odznaczają się większą plastycznością opisów, dwa zaś późniejsze z r. 1680 i 1687, zawierają ilościowo większą obfitość przedmiotów, oznaczanych przeważnie według wagi. Z tych dwóch ostatnich inwentarzy przedstawia się jeden właściwie jako brulion do późniejszego, pomnożony wstępem o kilku kosztowniejszych przedmiotach; także zewnętrzne cechy papieru zszytych z sobą później seksternów, potwierdzają domysł o bliższej filiacyi inwentarzy, pierwszego z drugim i trzeciego z czwartym. Z uwagi na tę względną niezależność objawił prelegent zdanie, iż byłoby pożądanem wydać obie grupy w równoległych kolumnach i w pierwszej przyjąć za podstawę inwentarz wcześniejszy, w drugiej zaś grupie inwentarz ostatni, jako uzupełniony czystopis inwentarza z r. 1680 (data w przybliżeniu).

Następnie starał się umotywować, dlaczego, jego zdaniem, inwentarze zasługują na wydawnictwo. Podniósł więc obfitość i szczegółowość opisów, ilustrując to odczytaniem niektórych ustępów, a wreszcie pokazując fotografie niektórych przechowywanych po dziś dzień zabytków w farze żółkiewskiej, dowodził, że o nich zapewne mówią inwentarze.

Zastanowił się także nad możliwem pochodzeniem niektórych przedmiotów i wiekiem ich, porównywując kielichy (fotografie) z odpowiedniemi reprodukcyami w dziele dr. Wł. Łozińskiego „O złotnictwie lwowskiem". Co do innego zaś kielicha przypuszcza zgodnie z miejscową tradycyą, że tenże pochodzi z zagranicy i jest robotą wenecką. Kształt puszki z kości słoniowej, o której wspominają inwentarze, daje pole wątpliwościom i nasuwa przypuszczenie, że przedmiot zamieniono, styl jej bowiem jest, jak się zdaje, znacznie późniejszy. Spis ornatów obejmuje znaczną ich ilość, jeden tylko jednak, figuralny, jest bliżej opisany. W Żółkwi zachował się także tylko jeden ornat z przedstawieniami figuralnemi, o wysokiej artystycznej wartości, jednakże przez porównanie herbów i monogramów wyhaftowanych stwierdzono, że nie jest identyczny z opisanym w inwentarzu. Wreszcie odczytał ustęp o monstrancyi, opisujący na początku jej defekty, a następnie jej bogato rzeźbione ozdoby figuralne.

W dyskusyi, która częściowo toczyła się już wśród odczytu, zabierali głos: pp. Łoziński, Antoniewicz i Przybysławski — następnie pp.: Finkel i Czołowski. Głównym tematem dyskusyi była kwestya, w jaki sposób podobne inwentarze mają być publikowane. Przeważyło zdanie, aby przy wydawaniu inwentarzy żółkiewskich, przyjąć za podstawę ten inwentarz, który jest najobszerniejszy pod względem obfitości szczegółów i dokładności opisów, a trzy pozostałe uwzględniać jako ich uzupełnienia, notując w przypiskach te rzeczy, których nie ma w tekście głównym.

Dr. Czołowski zwraca uwagę na losy skarbca kościoła żółkiewskiego. Część skarbca zabrał c. k. Rząd w r. 1810 przy ogólnej inkameracyi sreber i kosztowności kościelnych i cerkiewnych, w latach zaś 1861—1870 skarbiec poniósł największą stratę, ubyły zeń bowiem liczne i to najcenniejsze okazy, sprzedawane za bezcen dla przysporzenia funduszów na restauracyę kościoła. Nabywcami byli przeważnie wiedeńscy handlarze starożytności, dla których skarbiec żółkiewski był w tym czasie istną kopalnią.

W dalszym ciągu posiedzenia dr. Łoziński zakomunikował wiadomość o obrazie Matki Boskiej, znajdującym się w przedsionku klasztoru OO. Dominikanów we Lwowie. Matka Boska ogarnia swym płaszczem klęczącego króla Zygmunta Augusta, papieża i inne postacie, należące do ich orszaku, a na dole, pod nią, klęczy rodzina fundatora. Obraz ten jest niestety grubo przemalowany i zniszczony; wyszedł on prawdopodobnie z pod pendzla malarza cechowego lwowskiego z XVI wieku. Prof. Antoniewicz podał do wiadomości, że w książce: J. C. Weijerman'a *De levensbeschrijvingen der nederlandsche Konstschilders etc. s'Gravenhaage 1729.* (T. I.—III.) i *Dordrecht 1769.* (IV.) znajdują się wzmianki o artystach z czasów Jana Sobieskiego. Wreszcie dr. Batowski przedstawił obraz na drzewie; „Ukrzyżowanie", pendzla monogramisty W. K. z r. 1535, komunikując, że prof. Antoniewicz rozpoznaje w nim dzieło Wolfganga Krodla, malarza ze szkoły Kranachowskiej. Istotnie obraz jest pochodzenia niemieckiego, mimo że tradycya mieni autorem Niderlandczyka Wilhelma Kay'a, a to na podstawie naklejonej na obrazie starej kartki drukowanej z nazwiskiem tego malarza niderlandzkiego i z opisem i wymiarami obrazu. Bezpośrednio do tego nawiązuje prof. Antoniewicz uwagę, że obraz ten jest przykładem, jak często bywają zawodne świadectwa tego rodzaju, co przytoczone, a następnie w krótkich słowach wskazuje na analogię tego obrazu ze znanymi mu utworami W. Krodla w Galeryi wiedeńskiej i w Galeryi „Amalien-Stift" w Dessau. Sądzi, że obraz jest nieprzemalowany i że stanowi też bardzo pouczający przykład zarysowania się i popękania powłoki barwnej na obrazach niemieckich z pierwszej połowy XVI. wieku, gdzie te pęknięcia przedstawiają się prawie jakby siatka słojów świerka lub sosny w przekroju.

Pod sam koniec posiedzenia podniósł jeszcze p. Kowalczuk potrzebę opracowania „Opisu obrazów po kościołach lwowskich F. Łobeskiego z r. 1853 i 1855" dla ponownego wydania tej pracy i uczynienia jej wyczerpującą.

(Dokończenie nastąpi).

Z Izby sądowej.

Kraków, 7 marca. *(Tel. pryw.)* Rozprawa przeciw Dosiowi o znęcanie się nad dzieckiem i zabicie go, skończyła się wieczorem. Doś za zbrodnię zabójstwa dziecka skazany na 12 lat ciężkiego więzienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeńskie losy komunalne. Przy ostatniem ciągnieniu losów z r. 1874 wyciągnięto następujące serye: 10. 100. 168, 317, 497, 1025, 1102, 1214, 1524, 1812, 1821, 1919, 1924, 1954, 1987, 2059, 2405, 2421, 2451, 2719, 2867. Z tych seryj padła główna wygrana 400.000 koron na s. 2718 nr. 78; 40.000 koron na s. 317 nr. 19; 10.000 koron na s. 168 nr. 40. Po 2000 koron na s. 10 nr. 81, s. 1214 nr. 40 i 68, s. 1919 nr. 51 i s. 1954 nr. 89. Po 500 koron: s. 10 nr. 51 i 56, s. 1025 nr. 23, s. 1812 nr. 58 i 62, s. 1924 nr. 9 i 21, s. 1987 nr. 61, s. 2059 nr. 34 i 85, s. 2405 nr. 59 i s. 2451 nr. 51. — Na reszty numerów zawartych w seryach powyższych przypada po 300 koron.

Węgierskie losy czerwonego Krzyża. Przy ostatniem ciągnieniu padła główna wygrana 40.000 koron na s. 5523 nr. 84, 2000 koron na s. 337 nr. 51. Po 1000 koron na s. 2316 nr. 81 i s. 5289 nr. 65.

Po 100 koron wygrały: s. 132 nr. 83, s. 469 nr. 24, s. 656 nr. 67, s. 1161 nr. 44, s. 1170 nr. 12, s. 1550 nr. 23, s. 1644 nr 34, s. 2003 nr. 66, s. 2145 nr. 75, s 2238 nr. 86, s. 2315 nr. 1, s. 2633 nr. 10, s. 2637 nr. 64, s. 3596 nr. 31, s. 3865 nr. 31, s. 3934 nr. 22, s. 4196 nr. 58, s. 4923 nr. 55, s. 4978 nr. 2, s. 5099 nr. 55, s. 5317 nr. 61, s. 5721 nr. 92, s. 6481 nr. 27, s. 6717 nr. 70, s. 6861 nr. 76; po 50 koron: s. 16 nr. 81, s. 319 nr. 29, s. 340 nr. 12, s. 431 nr. 54, s. 687 nr. 10, s. 933 nr. 96, s. 940 nr. 43, s. 1121 nr. 92, s. 1346 nr. 49, s. 1607 nr. 23, s. 1614 nr. 73, s. 1799 nr. 92, s. 2199 nr. 14, s. 2210 nr. 26, s. 2315 nr, 8, s. 2327 nr. 86, s. 2453 nr. 21, s. 2644 nr. 59, s. 2677 nr. 16, s. 2678 nr. 97, s. 2996 nr. 26, s. 2999 nr. 82, s. 3217 nr. 69, s. 3401 nr. 89, s. 3622 nr. 23, s. 3668 nr. 72, s. 3850 nr. 32, s. 4007 nr. 20, s. 4313 nr. 26, s. 4325 nr. 9, s. 4827 nr. 55, s. 4951 nr. 36, s. 5060 nr. 49, s. 5084 nr. 103. s. 5254 nr. 84, s. 5614 nr. 18, s. 5652 nr. 2, s. 5712 nr. 72, s. 6093 nr. 1, s. 6117 nr. 33, s. 6482 nr. 60, s. 6966 nr. 70, s. 7094 nr. 93, s. 7137 nr. 75, s. 7198 nr. 12, s. 9233 nr. 26, s. 7438 nr. 37, s. 7635 nr. 50, s. 7709 nr. 83, s. 7857 nr. 24.

W ciągnieniu amortyzacyjnym wylosowano następujące serye: 140. 255. 7772. 982, 1304, 1901, 2176, 2254, 4126, 4224, 5038, 5039, 5058, 5072, 5194. 5239, 6651, 7121, 7701, 7871. Na wszystkie numery, zawarte w seryach powyższych przypada p. 14 koron.

Budapeszteńskie losy Bazyliki. Przy ostatniem ciągnieniu główna wygrana 40.000 koron padła na s. 5007 nr. 78. 2000 koron na s. 6272 nr. 57. Po 1000 koron: na s. 1628 nr. 13 i s. 535 nr. 25.

Wiedeń, 7 marca. Cukier (tend. słaba) 23·90. Nafta niezmieniona. Spirytus 40·60 do —·—. Tend. spokojna.

Wiedeń, 7-go marca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica

na wiosnę 7·80 do 7·81. Pszenica na maj-czerwiec 7·90 do 7·91. Pszenica na jesień 8·— do 8·01. Żyto na wiosnę 7·76 do 7·77. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 7·02 do 7·05. Kukurudza na maj-czerwiec 5·50 do 5·51. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·60 do 5·62. Owies na wiosnę 6·60 do 6·61. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pochmurno i śnieg.

Targ zbożowy.

Lwów, 7go marca. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·30 do 7·60, żyto gotowe 6·50 do 6·75, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 6·30 do 6·60, owies na termina 6·20 do 6·50, jęczmień pastewny 5·60 do 5·85, jęczmień browarniczy 6·— do 6·75, rzepak 14·— do 14·50, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·25 do 6·50, groch do gotowania 6·75 do 12·—, wyka 6·50 do 7·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka 7·— do 7·25, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 35·— do 75·—, szwedzka 45·— do 75·—, tymotka 19·— do 26·—, kukurudza —·— do —·—, nowa 5·80 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·15 do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

We wtorek w południe odbyła się w gmachu parlamentu w Wiedniu Rada gabinetowa pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera. Wzięli w niej udział wszyscy PP. Ministrowie.

Po wtorkowem posiedzeniu Izby poselskiej odbyła się pod przewodnictwem hr. W. Dzieduszyckiego narada Koła polskiego, które zabrało się po raz pierwszy w nowym, własnym lokalu (sala VIII.). Na wniosek p. Garapicha zgodzono się, aby członkom Koła wolno było przystąpić do związku agrarnego.

Pos. Niementowski domagał się ułożenia programu ekonomicznego Koła, podnosząc, że z tego wyniknie program polityczny. My — zaznacza mowca — utorowaliśmy Czechom drogę do tek ministeryalnych, ale dla kraju nic nie zdobyliśmy. — Mowca żądał osobnego posiedzenia dla dyskusyi programowej. Pos. Czajkowski i Danielak tudzież Henzel i Rotter domagali się przedewszystkiem dyskusyi w sprawie gimnazyum cieszyńskiego. Ten wniosek przyjęto. Pos. Gołuchowski oświadczył, że wybrana z łona Koła komisya dla taryf cłowych już rozpoczęła swe prace. Mowca prosi, by prezydyum zawiadomiło P. Ministra handlu o tem, że Koło zajmuje się sprawą taryf cłowych. Należy zarazem postarać się, aby nie uczyniono żadnego ważniejszego kroku bez zawiadomienia o tem Koła. Uchwalono. Po załatwieniu kilku petycyj, nastąpiła poufna dyskusya w sprawie gimnazyum cieszyńskiego na podstawie referatu posła Michejdy.

Prezes Koła polskiego p. Jaworski jest jeszcze cierpiący i nie opuszcza łóżka.

Kluby młodoczeski i konserwatywnej wielkiej posiadłości wyraziły marszałkowi czeskiego sejmu krajowego, ks. Lobkovitzowi uznanie i podziękowanie za to, że marszałek w mowie swej, wygłoszonej w Izbie panów, w toku dyskusyi nad adresem, wystąpił w sposób tak dobitny i kategoryczny za równouprawnieniem językowem.

Ostatni wiec polski w Berlinie, zgromadził przeszło tysiąc osób. Wszyscy mowcy podnosili z naciskiem, że w obecnem smutnem położeniu najważniejszem zadaniem jest praca nad uświadomieniem szerokich mas ludu, aby ten lud umiał bronić się w obec usiłowań, dążących do jego wynarodowienia. Wiec usiłowali rozbić socyaliści, ale uspokoili się, gdy im przewodniczący zagroził usunięciem ze sali. Przyjęto też rezolucyę, protestującą przeciwko podwyższeniu ceł na zboże.

Cesarz Wilhelm przybywszy onegdaj do Wilhelmshafen wygłosił przy odjeździe wojsk przeznaczonych do Chin, dla zluzowania wracających stamtąd żołnierzy, następującą mowę: „Żołnierze! Jedziecie teraz w obcy kraj, który wypadkami ostatnich miesięcy doświadczył na sobie, co znaczy niemiecka karność, niemiecka waleczność, niemieckie męstwo. „Cudzoziemiec dowiedział się, co to znaczy obrażać niemieckiego cesarza i jego żołnierzy. Udzieliliśmy naszemu wrogowi poważnej nauki, a wszystkie narody dowiedziały się, jak niemieccy żołnierze walczą, zwyciężają i umierają. Wszyscy nauczyli się szanować naszą sztukę wojenną i wyćwiczenie żołnierza. Złożcie i wy na obczyźnie dowody należytej karności, posłuszeństwa, męstwa i wielkich przymiotów ducha i ciała.

„Starajcie się o to, aby chwała ojczyzny rozeszła się po całej ziemi, aby herbowe tarcze armii i marynarki pozostały nienaruszone, a niemieckie chorągwie niesplamione. Oczekuję po was, że dokażecie tego samego, co wasi koledzy, walczący na obczyźnie“.

O stanie zdrowia rossyjskiego ministra Bogolepowa wydano dnia 5 b. m. następujący biuletyn: Zarówno pod względem stanu ogólnego, jak i pod względem objawów miejscowych, daje się zauważyć pewne polepszenie. Niebezpieczeństwo wszakże jeszcze nie minęło.

Zarząd miasta Petersburga założył dla uczczenia 40 rocznicy uwłaszczenia włościan, dom miejski imienia cesarza Aleksandra II. przeznaczony na miejską szkołę elementarną.

W Belgradzie wielkie wywarło wrażenie nagłe usunięcie z czynnej służby komendanta belgradzkiej dywizyi generała Magdalenicza, który był także kanclerzem orderów. Słychać, że król Aleksander ma wielkie dowody, iż Magdaleniez korespondował tajemnie z Milanem i oddał się pod jego rozkazy.

Z ogłoszonego przed kilku dniami sprawozdania o ruchu wychodźczym przez Hamburg w r. 1900, przekonywamy się, że ogółem w ciągu roku wyemigrowało z portu tamtejszego 80.858 osób, a w tej liczbie z Rossyi 9511, z Austro-Węgier 8083 i z Rumunii 2659. Najwięcej, jak zwykle, wychodźców wyemigrowało do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, pomimo przedsięwziętych tam środków, w celu ograniczenia wychodźtwa. W okresie sprawozdawczym, w Nowym-Jorku nie pozwolono wylądować 435 osobom. Emigrantów tych, zgodnie z warunkami konwencyi, hambursko-amerykańskie Towarzystwo transportowe niezwłocznie zwróciło do miejsc stałego pobytu, a mianowicie: do Niemiec 30 osób, do Austro-Węgier 175, do Rossyi 176, do Rumunii 29, do Serbii 23 i do Skandynawii 2 osoby.

W Sycylii znowu panują rozruchy, wywołane drożyzną środków do życia. Do Palermo, wysłano z Neapolu i Messyny osobnymi okrętami, względnie pociągami bersalierów, policyę, piechotę, artyleryę, tudzież trzy łodzie torpedowe. Piekarze w Palermo zaniechali sprzedawania chleba, tak, że chleb musi być dowożony z innych miast. Szkody zrządzone przedwczoraj przez manifestantów, dochodzą do 100.000 lirów. Wśród mieszkańców stolicy wyspy panuje panika; cudzoziemcy opuszczają miasto.

Paryż i Francya zostają pod wrażeniem rewelacyj, w sprawie niedoszłego zamachu stanu, który na dzień 24 lutego 1899, t. j. na dzień pogrzebu prezydenta Faure'a, przygotowywał był Déroulède i jego przyjaciele polityczni. Zamach stanu nie przyszedł do skutku, według Déroulèdea, tylko skutkiem udziału monarchistów, gdyż Déroulède nie chciał mieć z nimi nic wspólnego. Pełnomocnik ks. Orleańskiego we Francyi, Andrzej Buffet oświadczył w pewnej rozmowie, że książę Filip Orleański oczekiwał istotnie w Brukseli, w nocy, poprzedzającej pogrzeb prezydenta Faure'a, na znak, aby powrócić do Paryża. Odkrycia te roznamiętniają w najwyższym stopniu umysły w Paryżu.

Według wykazu ogłoszonego przez angielski urząd wojenny, straty wojsk agielskich w Afryce południowej wynoszą w lutym włącznie z inwalidami odesłanymi do kraju: 95 oficerów i 2274 ludzi. Od początku wojny padło 614 oficerów i 13.137 żołnierzy. Niezdolnych do służby w Afryce ran jest 685 oficerów i 16.174 żołnierzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 marca. *(Tel. prywo.)* Z powodu zastoju budowlanego i braku pracy dla robotników, uchwaliła sekcya ekonomiczna przedłożyć pełnej radzie miasta wniosek o wystosowanie do Koła polskiego petycyi, aby Koło wyjednało rozpoczęcie z wiosną robót około rozszerzenia gmachu kolei państw. w Krakowie.

Jutro zbierze się komisya w sprawie otwarcia ruchu na kolei elektrycznej.

W skład rady miejskiej w miejsce ś. p. kanonika Foxa, wejdzie dr. August Kwaśnicki.

Do Izby handlowej w miejsce zmarłego kupca Schönfelda wejdzie kupiec dr. Szarski.

Kraków, 7 marca. *(Tel. pryw.)* Główna rura wodociągowa pękła między rogatką, a klasztorem zwierzynieckim t. j. między głównym zbiornikiem, a miastem. Uciekło 100 m. kubicznych wody. Pęknięcie w czas spostrzeżono, woda podmuliła tylko chodnik. Podjęte natychmiast roboty ukończono dziś w południe, tak że po południu będą mieszkańcy czerpać wodę ze zbiornika.

Wiedeń, 7 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował koncypistę ministeryalnego w Ministerstwie rolnictwa, dr. Romana Cholewa Moraczewskiego, koncypistą ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Wiedeń, 7 marca. Komisya Izby posłów, dla obradowania nad oświadczeniem Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, odbyła dziś przedpołudniem posiedzenie, pod przewodnictwem Dawida Abrahamowicza, w obecności P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera. Po krótkiej dyskusyi nad formalnościami, przyjęto postawiony przez referenta wniosek: „Przedłożone Radzie państwa przez Rząd z najwyższego polecenia, oświadczenie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, przyjmuje się z należną wdzięcznością do wiadomości“.

Budapeszt, 7 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego hr. Alador Zichy interpelował rząd w sprawie przymusowego bezrobocia, obejmującego masy biednej ludności.

Minister handlu Hegedüs w odpowiedzi wskazał na zastój budowlany, jako na przyczynę złego. Rząd stara się ile możności temu zapobiedz. Niestety, ludzie pozbawieni pracy dają wpływać na siebie żywiołom, chętnym tylko do demonstracyi, a niechętnym do pracy. Minister zapowiada przedłożenie rządowe, tyczące się budowy nowych 2000 wagonów kolejowych, przy której znaczniejsza liczba robotników znajdzie zajęcie. Nadto rząd wstawił do budżetu na inne roboty publiczne łączną sumę 31 milionów koron.

Poznań, 7 marca. *(Tel. pr.)* Posłem do sejmu pruskiego wybrany został w okręgu Jarocin-Koźmin-Krotoszyn-Pleszew kandydat polski dr. Antoni Chłapowski 378 głosami. Kandydat niemiecki Keppel z Krotoszyna otrzymał 159 głosów.

Wczoraj złożyli polscy członkowie sejmu prowincyonalnego deklaracyę przeciw wzniesieniu pomnika Bismarcka w Poznaniu.

Berlin, 7 marca. Parlament po krótkiej dyskusyi przyjął wczoraj etat ministerstwa spraw zagranicznych.

Sofia, 7 marca. Książę Ferdynand przybył tu na otwarcie sobrania.

Madryt, 7 marca. Podług doniesień z Oporto, demonstranci ubiegłej nocy obrzucili tam kamieniami dom należący do klasztoru Sacré Coeur. Policya rozproszyła tłumy i dokonała wielu aresztowań. W mieście panuje wielkie wzburzenie. Skonsygnowano wojsko.

Madryt, 7 marca. Nowy gabinet już utworzony. Sagasta objął prezydyum, generał Weyler, były wódz hiszpański na Kubie za czasów ostatniego powstania, w ostatnich zaś miesiącach wojskowy gubernator Madrytu, tekę wojny.

Londyn, 7 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin, zawiadomił Balfour, iż na najbliższem posiedzeniu postawi wniosek, aby prezydent Izby mógł wykluczyć zupełnie od posiedzeń bieżącego okresu tych posłów, którzy sprzeciwili się przedwczoraj wykluczeniu ich od obrad i musieli być przemocą wydaleni z sali. (Oklaski na ławach posłów ministeryalnych, a głosy niezadowolenia na ławach posłów irlandzkich).

Londyn, 7 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin zabrał głos Irlandczyk dep. Redmond i zwrócił uwagę Izby na fakt, że kilku deputowanych wczoraj na rozkaz prezydenta gwałtem wydalonych z sali, w rzeczywistości nie odmówiło wcale głosowania. Prezydent Izby oświadcza, że w tej chwili nie pozwoli poruszać tej sprawy. Pierwszy lord skarbu Balfour zapowiada, że wróci jeszcze do tego przedmiotu później, celem zakomunikowania Izbie pewnych szczegółów. Po tych oświadczeniach przystąpiono do porządku dziennego.

Bombay, 7 marca. W ostatniem dziesięcioleciu ludność Bombaju zmniejszyła się o 50.000 głów, głównie wskutek wychodźtwa, spowodowanego grasowaniem dżumy.

Waszyngton, 7 marca. W miejsce Harrisa, został mianowany Mac Cornuck posłem Stanów Zjednoczonych w Wiedniu.

Zamach na cesarza Wilhelma.

Brema, 7 marca. W chwili gdy cesarz Wilhelm opuściwszy piwnicę ratuszową jechał powozem na dworzec kolejowy, rzucił pewien człowiek za powozem kawałek żelaza, który drasnął cesarza lekko w policzek. Policya aresztowała natychmiast przestępcę, który oświadczył że jest robotnikiem i nazywa się Dietrych Weiland. Jest on epileptykiem; na zadawane mu pytania odpowiada bezładnie. Wypadek ten nie spowodował żadnej przerwy w podróży cesarskiej.

Brema, 7 marca. Jedno z pism donosi: Cesarz Wilhelm został zraniony rzuconem na niego żelazem, w twarz, pod prawem okiem. Zdaje się jednek, że rana nie jest poważną, bo cesarz podczas całej dalszej jazdy do dworca, w obec burmistrza dr. Schulza nic o tem nie wspominał, dopiero na dworcu zwrócono uwagę cesarza na to, że ma twarz zakrwawioną. Człowiek który wykonał zamach, dostał się pod kopyta koni od wozu strzelców, którzy jechali za cesarzem. Publiczność rzuciła się na sprawcę zamachu, chcąc go obić; policya wyrwała go z jej rąk. O pobudkach zamachu nie daje szczegółowych wyjaśnień. Jako dowód, że jest on epileptykiem, przyjmują także to, że znaleziono przy nim lekarstwo, zapisywane chorym na epilepsyę.

Berlin, 7 marca. Cesarz Wilhelm przybył tu dziś rano.

Berlin, 7 marca. Cesarza Wilhelma, który przybył tu o 8 rano, oczekiwała na dworcu cesarzowa i kanclerz hr. Buelow. Cesarz udał się z dworca do zamku, gdzie przyjmował prof. dr. Bergmanna. Cesarz nie będzie obecnym przy zapowiedzianej na dzisiaj nauce jazdy konnej w Poczdamie.

Berlin, 7 marca. Wydany dziś w południe biuletyn w stanie zdrowia cesarza Wilhelma brzmi: Cesarz ma na prawej twarzy ranę 4 cm. długości, dochodzącą aż do kości. Upływ krwi był znaczny. Cesarz przepędził noc stosunkowo dobrze. Ma na twarzy opatrunek. Bolu głowy obecnie nie ma. Stan ogólny „zadowalniający“. — Podpisano: prof. Bergmann.“

Wypadki w Chinach.

Londyn, 7 marca. Ze strony chińskiej zwrócono się do hr. Walderseego z prośbą, aby zaniechał dalszych ekspedycyi. Hr. Waldersee nie dał pod tym względem żadnych przyrzeczeń.

Pekin, 7 marca. Marszałek hr. Waldersee otrzymał od Li-Hung-Czanga pismo z propozycyą, aby zaniechał dalszej wyprawy i pozostawił wojskom chińskim tłumienie rozbójnictwa. Hr. Waldersee odpowiedział uprzejmie, lecz zastrzegł sobie z góry, zupełną swobodę działania. Wojska chińskie znajdujące się po za obrębem terytoryów, zajmowanych przez oddziały wojsk sprzymierzonych, nie będą niepokojone pod warunkiem, że hr. Waldersee otrzyma dokładne i autentyczne relacye o ich sile i ich stanowiskach.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 7 marca. Z Pretoryi telegrafują: Do Kapstadtu przybył Milner i objął obowiązki administratora Transvaalu i Oranii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 3 min. 15 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 685·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 687·50, Akcye Anglobanku 275·25, Akcye Unionbanku 555·—, Akcye Länderbanku 422·50, Akcye Bankvereinu 491·—, Akcye Bodencredit 913·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 677·50, Akcye Kolei Południowej 105·75, Akcye Tramway *A)* 276·50, Akcye Tramway *B)* 275·—, Akcye Kolei Elbethal 491·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 547·—, Akcye Alpiny 459·—, Akcye Rima Muranyi 492·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1658·—, Akcye Fabryki broni 290·—, Akcye Tureckie tytoniowe 295·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 98·30, Węgierska Renta koron. 93·55, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·90, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·—, 4 prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92·40. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 107·75, Marki 117·40, Ruble 253·25.

Wiedeń, 7 marca 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·45, Renta majowa 98·70, Węgier-

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Olbrzymi program: **Manuela i Rudesinelo Roche** ze swoimi wilkami. **The Auer's**, gałganiarze paryscy. **Francis Gerard**, najznakomitszy ekwilibrysta. **The Marius**, komiczny rek ekscentr. **Rudno-Ingar? The Trilby's.** tercet szalony. **Marnitz Manello**, trupa akrobacka, głowa na głowie na toczącym się globusie. **Siostry Norana** ze swoimi papugami, gołębiami i kakadu. **Edgar Jones**, ekscentryk muzyczny. **3 Golondrinas**, tańce i spiewy narodowe. **Lola Franke**, subretka. Codziennie o godzinie 8 wieczór wielkie przedstawienie. Co nieezieli i święta 2 przedstawienia. Co piątku High-Life.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe
(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 marca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. J. hr. Korytowski z Płotycz, W. hr. Rey Psar, K. Kownacki ze Switarzowa, S. Kotarski z Brzeska, F. Horodyski z Trybuchowiec, S. Tustanowski z Podmicholkwia, S. Mizerski z Tru-kawca, J. Wereszczyńska z Przemyśla, E. Albert z Frankfurtu, L. Münster z Wiednia.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu. Przemyśla.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	—·—	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa. (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	—·—	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{8}$ do $^{15}/_{9}$)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa od $^{16}/_{9}$ do $^{8}/_{4}$ 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_{5}$ do $^{16}/_{9}$ w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. marca 1901.

(bez kuponów)

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	429	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	537	—	549	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	90	60	91	30
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	60	96	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	65	—	69	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	05	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. marca 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.65	98.85
luty-sierpień	98.55	98.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.55	98.75
kwiecień-październik	98.55	98.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.35	142.35
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	168.—	169.50
„ „ 1864 po 100 zł.	207.50	209.50
„ „ 1864 po 50 zł.	206.50	207.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.—	304.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.25	118.45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.30	98.50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	497.—	500 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.80	121.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.25	430.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.60	97.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.75	98.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.35	95.35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.60	96.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.50	96.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.10	118.30
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.65	93.85
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.25	100.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	148.—	150.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	172.50	173.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	172.50	173.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.10	94.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	261.—	263.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.10	107.10
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.75	93.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.50	—.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.50	93.25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.25	96.25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80.—	81.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	99.75	100.75
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.15	95.15
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	242.—	244.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236 50	238.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.75	90.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.75	90 90
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.50	99.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.35	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99.25
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.35	107.35
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.—	110.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.—	98 70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.—	98.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	87.—	87.70
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.50	95.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.40	107.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.35	106.35
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.90	94.90
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	14.50	15.50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	400.—	403.—
Clary 40 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	74.—	76.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	66.—	68.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57.—	59.—
Palffy 40 zł. mk.	149.—	150.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.50	49.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.50	26.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	61.—	63.—
Salma 40 zł. mk.	189.—	193.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	67.50	69.50
St Genois 40 zł. mk.	230.—	240.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	167.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	274.—	275.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2460.—	2470.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	682.25	683.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	691.—	692.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1395.—	1405.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	605.—	610.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	422.50	423.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1666.—	1672.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	548 —	550.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	266.—	267.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	276.—	277.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	315.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6334.—	6340.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	549.—	550.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	421.—	424.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	785.—	791.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	843.—	847.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	850.—	855.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	455.50	456.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1645.—	1655.—
Schodnicy 500 kor.	1390.—	1400.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	463.—	467.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.35	117.55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.32	240.52
Paryż za 100 franków	95.30	95.40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.45	117.85
Włoskie banki	90.55	90.76
Francuskie banki	95.10	95.25
Szwajcarskie banki	95.10	95.25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.09
20-markówka	23.49	23.57
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.35	117.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.55	90.75
Ruble	2.53	2.54

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy

4½% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XXI. 2543/00 (9) [1878 3—3]

Dnia 14. marca 1901 o godz. 10 przed poł dniem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie, przy ul. Ryceskiej na przedmieściu Gródeckim bez lkons. położonej wyk. hip. l. 1667 Dz. II. objętej, składającej się z gruntów bez przynależności.

Realność tę oceniono na 22.626 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 15.084 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. E. 428/00 (3) [1906 3—3]

Na żądanie Abrahama Lednitzer, odbędzie się dnia 28 marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Zbarażu, licytacya $^1/_4$ części realności lwh. 438 i $^1/_4$ części realności lwh. 652 ks. gr. gm. Zbaraż objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1509 kor. 5 hal.

Najniższa cena wynosi 1509 kor. 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, 28. stycznia 1901.

L. cz. E 23/01 (5) [1898 2—3]

Dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętych wyk. hip. l. 301 ks. gr. gm. kat. Uście, tudzież wyk. l. 761 i 971 ks. gr. gm. kat. Karłów, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objętą lwh. 301 gm. Uście na 293 kor. 28 hal., b) realność objętą lwh. 761 gm. Karłów na 228 kor., c) realność objętą lwh. 971 gm. Karłów na 47 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 195 kor. 52 hal, ad b) 152 kor., ad c) 31 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 20. lutego 1901.

L. cz. E. 2074 00 (5) [1789 2—3]

Dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności a) lwh. 112 i b) lwh. 109 ks. gr. gminy Wola błażowska objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości są ocenione ad a) na 2919 kor., przynależności na 142 kor., ad b) na 1101 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 2041 kor., ad b) 734 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 7. lutego 1901.

L. cz. E. 1275/00 (3) [1888]

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach, odbędzie się dnia 12. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 870 ks. gr. gm. Dobczyce objętej, Stanisława Klockowskiego własnej i realności lwh. 351 i 937 ks. gr. tejże gminy objętych, Wojciecha Piwowarskiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie: połowa realności lwh. 870 na 193 kor. 85 hal, realność lwh. 351 na 728 kor. 80 hal., realność lwh. 937 na 227 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi: co do połowy realności 870 129 kor. 23 hal., co do realności 35 485 kor. 87 hal., zaś co do realności 937 151 kor. 73 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 18. lutego 1901.

L. cz. E. XXI. 652/99 (21) [928]

Zastanowienie licytacyi.

Wdrożona na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie licytacya realności pod lkons. $53^3/_4$ l. wyk. hip. 744 dz. III. we Lwowie, została zastanowiona.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 14. lutego 1901.

L. cz E 1098 00 (9) [1889]

Na żądanie Pauliny Sklenarzowej w Bochni, odbędzie się dnia 12. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 61 gminy Dziekanowice objętej, dłużniczki Maryanny Bodziochowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 598 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 398 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 8. lutego 1901.

L. cz. E. 153 00 (16) [1910 1—3]

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli, zastąpionej przez adw. dra Frischa w Trembowli, odbędzie się dnia 18. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Budzanowie, relicytacya 1/6 części realności lwh. 416 gminy Romanówka objętej, składającej się z parceli bud. 113/2 i parc. grunt. 104/2, 395/2, 863/2, 1033/2, 1437 2 i 1438/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 213 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 19. lutego 1901.

L. 101/01 [1927 1—3]

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo nowo zbudować się mającej rzeźni miejskiej w Radomyślu, rozpisuje się niniejszem licytacyę na 20 marca 1901.

Plan i kosztorys do przejrzenia w kancelaryi gminnej w godzinach urzędowych.

Cena według kosztorysu wynosi 12.592 koron 70 halerzy.

Reflektanci zechcą wnosić oferty do 20 marca 1901 do godziny 12 w południe zaopatrzone w wadyum 10%.

Zwierzchność gminna.

Radomyśl, dnia 5 marca 1901.

W. Gardulski.

L. cz. E. 1065/00 (9) [1912]

Dnia 27. marca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 716 ks. gr. gm. kat. Wiśnicz miasto objętej, tylko z gruntów na 4350 kor. ocenionych się składającej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2900 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 25. lutego 1901.

L. cz. E. 1999/00 (4) [1919]

Na żądanie Jankla Thau kupca w Chlebówczynie polnym, odbędzie się dnia 29. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności wykazem hip. l. 340 księgi gruntowej gm. kat. Tekucza objętej, składającej się z parcel gruntowych lkat. 987/1, 1106/2 i 1107, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajenki i krzaków, nieobjętej masy spadkowej Jana br. Kapri własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 311 kor. 85 hal., przynależności zaś na 126 kor.

Najniższa cena wynosi 291 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczenizyn, dnia 20. lutego 1901.

L. cz. E. VIII. 350/00 (6) [1903]

Dnia 28. marca 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2 sądu tutejszego odbędzie się licytacya 4/5 części realności lwh. 423 ks. gr. dla III. dz. miasta Kołomyi pod l. kons. 300 i 271 na przedmieściu kuckiem.

Nieruchomość tę oceniono na 8054 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4027 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 2, sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie, inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją lub przed licytacyą powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 13. lutego 1901.

Konkursa.

L. cz. Prez. 616 4/4 [1707 3—3]

Konkurs

Przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia jedna posada radcy sądu krajowego w VII. klasie rangi.

Podania o tę lub ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą posadę należy wnieść do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie do dnia 18. marca b. r.

Tarnów, 26. lutego 1901.

L. 183 [1863 3—3]

Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi im. Ignacego Lewkowicza na rok 1901 w kwocie 2858 kor. 68 hal. biednej izraelickiej dziewczynie w dniu 10. maja b. r. jako w rocznicę śmierci fundatora rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:

1) na przynależność do gminy lwowskiej;

2) na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem;

3) na ubóstwo;

4) na ukończony 16 rok życia;

5) na nienaganny moralny żywot;

6) na okoliczność czy rodzice żyją lub zmarli.

Podania w dowody powyższe zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 20. kwietnia 1901 do kancelaryi Zboru izraelickiego (przy ulicy Bernsteina l. 12).

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 1. marca 1901.

L. 22839/II [1881 2—3]

Konkurs.

1) Na posadę pocztmistrza 2 klasy 2 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Kozłowie, z ryczałtem 700 kor. na służącego i wynagrodzeniem 900 kor. za codzienne jazdy posłańce między Kozłowem i Jezierną.

2) Na posadę ekspedyenta III/4 przy c. k. Urzędzie pocztowym w Romanówce z ryczałtem 378 kor. na służącego i wynagrodzeniem 1000 kor za jazdę posłańczą raz na dzień do Borek wielkich i z powrotem.

Podania należy wnosić najpóźniej do 20. marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 1. marca 1901.

L. Prez. 111/1 (6) [1892 1—3]

Sąd powiatowy w Niemirowie przyjmie zaraz pisarza z płacą miesięczną 50 kor.

Niemirów, dnia 1. marca 1901.

L. 940 [1899 1—3]

Konkurs

Na opróżnioną posadę adjunkta sądowego w Krakowie lub na takież posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące rozpisuje się konkurs z terminem do 20. marca 1901.

Podania należy wnieść w przepisanej drodze do tutejszego Prezydyum.

Prezydyum Sądu krajowego.

Kraków, 28. lutego 1901.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. II. 291/99 (10) [1819 1—3]

C k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że projekty uzupełnienia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Krawce, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu położonej dopisaniem parcel gruntowych: 1869/1, 1869/2, 1869/3, 1869/4 i dla gminy katastralnej Lisia góra, położonej w okręgu sądu powiatowego w Tarnowie dopisaniem parceli gruntowej 4522, zostały wygotowane i projekty nowych wykazów hipotecznych, powyższe parcele obejmujących, poczynając od dnia 15. marca 1901 za wykazy hipoteczne uważane będą i że od tegoż dnia wolno je przeglądać w odnośnych sądach powiatowych w Tarnobrzegu, a względnie w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa własności zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do powyższych nieruchomości, jedynie przez wpisanie do księgi gruntowej mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia, powyżej wymienionych wykazów hipotecznych — c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych wykazów nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakikolwiek inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem powyższych wykazów nabyli do jakiej nieruchomości tymi wykazami objętej prawo zastawu służebności lub jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile one jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do odnośnych sądów powiatowych w Tarnobrzegu, a względnie w Tarnowie najdalej do dnia 1. lipca 1901, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w powyższych wykazach zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być przedłużonym, ani do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już może zapisane w jakiej księdze gruntowej, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. Nc. 21/01 (1) [1898 1—3]

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że projekt uzupełnienia księgi grunt. dla gminy katastr. Niedźwiada, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach położonej przez wciągnięcie do niej parcel grunt. lkat. 3296/1, 3296/2, 3301/1, 3301/2, 3301/3, 3302/1, 3302/2, 3303/1, 3303/2, 3303/3, 3303/4, 3303/5, 3303/6, 3303/7, 3303/8, 3303/9, 3303/10, 3303/11, 3303/12, 3303/13, dotąd w żadnej księdze grunt. nie wpisanych, został wygotowany; że projekt wykazów hipotecznych do których te parcele wpisano, nianowicie: 688, 689, 690, 691 poczynając od dnia 15. marca 1901 za wykazy hipoteczne uważane będą; że od tegoż dnia wolno je przeglądać w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach; jak również, że od dnia tego wszelkie nowe prawa własności, zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do powyższych nieruchomości, jedynie przez wpisanie do tej księgi gruntowej mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów hipotecznych c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych wykazów nabytego, chcieli uzyskać zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej do tych wykazów lub do jej części, prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa, do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako od dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach najdalej do dnia 1. sierpnia 1901, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w powyższych wykazach zamieszczonych, a nie zaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych przedłużonym, ani do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już może było w jakiej dawniejszej księdze gruntowej zapisane, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 27. lutego 1901.

L. cz. Prez. 20290 19 R./00 [1366 2—3]

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25. lipca 1871 N. 96. dz. ust. p. tudzież rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 9. stycznia 1899 l. 621 dw. 4. dz. rozp. min. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

1. księgi gruntowej c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla większych posiadłości przez utworzenie nowego wykazu hipotecznego dla majętności: „Część dóbr Czortków stary w Białej położona Skupieńszczyzna zwana",

2. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Buczaczu dla gminy katastralnej Buczacz przez utworzenie dwóch nowych wykazów hipotecznych dla parceli bud. 61/1 i dla parcel bud. 61/2 i 64.

3. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Buczaczu dla gminy katastralnej Dobropole przez utworzenie nowego wykazu hipotecznego dla parceli gr. 1780/1.

4. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach dla gminy katastralnej Wyczółki przez utworzenie nowego wykazu hipotecznego dla parcel gr. 1047/2, 1047/4 i 1048/2.

5. księgi gruntowej c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach dla gminy katastralnej Mieczyszczów przez utworzenie nowego wykazu hipotecznego dla parceli bud. 266 i parcel gr. 2935, 2936 i 2937.

Od dnia 1. kwietnia 1901 wszelkie nowe prawa czy to własności, czy to zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych, które dotychczas do żadnego wykazu hipotecznego nowych ksiąg gruntowych nie były wpisane, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia powyższych nowych wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hip wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami do dotyczących c. k. sądów najdalej do dnia 1. lipca 1901 się zgłosili, gdyż inaczej utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hip. zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów lub, że było wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania, do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 29. stycznia 1901.

Tchorznicki m. p.

L. cz. Prez. 1398 19 R/1 [1365 2—3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że księga gruntowa gminy katastralnej Waniowice prowadzona przy c. k. sądzie powiatowym w Samborze uzupełnioną zostanie przez założenie projektów nowych wykazów hipotecznych dla posiadłości w tejże gminie Waniowice położonych a objętych wykazami hipotecznymi 1, 2, 4, 7, 8, 9, 15, 18, 21, 22, 34, 36, 37, 42, 44, 47, 48, 50, 51, 53, 62, 73, 74, 75, 84, 98, 102, 103, 105, 119, 127, 130, 131, 133, 139, 141. 145, 147, 148, 149, 150, 156, 157, 158, 161, 164, 166, 184, 187, 190, 198, 200, 210, 223, 231, 238, 248, 251, 255, 256, 259, 261, 273, 277, 281, 282, 292, 293, 315, 316, 346, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400 — 566.

Sporządzone projekta tych wykazów hipotecznych, które „przejrzanymi być mogą w urzędzie hipotecznym c. k. sądu powiatowego w Samborze, od dnia 15. maja 1901 uważane być mają za nowe wykazy hipoteczne i nabierają od tego czasu mocy obowiązującej wpisów hipotecznych.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości tymi nowymi wykazami objętych jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą

Zatem wzywa się c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych wykazów hipotecznych nabyli do jakiej posiadłości objętej tym nowym wykazem, lub do jej części, jakie prawa zastawu służebności, lub wogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów hipotecznych tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami do wymienionego wyżej sądu powiatowego w Samborze najdalej do dnia 15. maja 1901 włącznie, się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowych wykazach zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić mające prawo w dawniejszych wykazach hipotecznych, w miejsce których nowe wykazy wstępują, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 5. lutego 1901.

Tchorznicki m. p.

Upadłości.

L. cz. S. 7/1 (1) [1879 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p Izaka Schwarza, nieprotokołowanego handlarza bydła i właściciela realności we Lwowie przy ul. Słonecznej l. 7.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k radcę sądu kraj. p. Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Michała Ostrakiewicza we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 marca 1901, godz. 11 przed południem, w tym sądzie w sali Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 18. kwietnia 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26. kwietnia 1901 godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 2. marca 1901.

L. cz. V. 62/95 869 VII. [1930]

Komisarz konkursowy sądu krajowego jako handlowego ogłasza, że w sprawie mas rozbiorowych firmy „Goldstern & Löwenherz" i jawnych spólników tejże firmy Salomona Goldsterna i Dawida Löwenherza wyznaczył termin 21. marca 1901 o 10 godz. przed południem w sali Nr. 13 sądu krajowego (ul. Teatralna l. 13) do rozprawy i powzięcia uchwały względem propowanej przez krydytaryuszy ugody, której projekt przejrzeć można w kancelaryi Oddziału VII (biuro Nr. 19) sądu kraj. ul. Teatralna l. 13.

Lwów, dnia 2. marca 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 262/00 (3) [1842 1—3]

Michał Kaczor z Bratkowiec uznany marnotrawcą. Kuratorem Dmytro Wasylyszyn z Bratkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 28. września 1900.

L. cz. P. 285/00 (7) [1797 1—3]

Ogłoszenie.

Józef Chmura syn Jana ze Smęgorzowa Nr. 82 został uznany za umysłowo chorego, kuratorem jego jest Jan Chmura ze Smęgorzowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. P. 45/1 (3) [1796 1—3]

Ogłoszenie.

Jan Piasecki ze Swarzowa został uznany marnotrawcę, a kuratorem jego jest Stanisław Kiwior ze Swarzowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. P. 10/1 (1) [1876 1—3]

Małaszka Wysocka, córka Fedia, także Wosocka zwana z Dobrosina została uznaną marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Maksyma Mandzija z Dobrosina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, 17. stycznia 1901.

L. cz. L. 1/1 (2) [1824 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uznaje Jana Chorośnickiego z Chorośnicy marnotrawcą.

Kuratorem ustanawia dr. Teofila Kormosza adwokata w Przemyślu.

Przemyśl, 16. lutego 1901.

L. cz. P. 13/1 (6) [1849 1—3]

Feliksa Niemiec, żona profesora gimnazyalnego umysłowo chora. Kuratorem Wojciech Niemiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 4. lutego 1901.

L. cz. L. 6/00 (6) [1855 1—3]

Iwan Zochniuk z Turza został uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Iwan Andruszczyszyn, gospodarz z Turza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 18. stycznia 1901.

L. cz. P. XII. 163/00 (7) [1885 1—3]

Freida Weiss uznana umysłowo chorą, kuratorem jest Menasche Sperling z Podgórza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 9. listopada 1900.

L. cz. IV. 523/96 16/VI [1929 1—3]

W miejsce zmarłego Kaspra Brylińskiego, mianowany kuratorem umysłowo niedołężnego Wincentego Kauckiego, Tytus Kaucki ze Lwowa.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział VI.

Lwów, 12. lutego 1901.

L. cz. P. 208/00 (6) [1794]

Franciszek Michold z Bołszowiec uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Wasyl Kostyk z Bołszowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. X. 178/92 9/X. [1868]

Dla umysłowo chorej Maryi Bednarskiej w miejsce Wojciecha ustanowiono kuratorem Adama Bednarskiego (Kraków).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kraków, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. 78/00 (13) [1802]

Ilko Matwech gospodarz z Pieczychwost, uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 3. marca 1900 Nr. III. 883/00 uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Kowalczuka gospodarza z Pieczychwost.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kulików, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. P. X. 156/00 (3) [1836]

Agnieszka Ciepielówna z Bieńczyc uznana umysłowo chorą. Kuratorem jest Wojciech Biernacik w Bieńczycach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, 3. grudnia 1900.

L. cz. P. 127/00 (13) [1859]

Hryń Mazikiewicz z Uhnowa został uznany umysłowo chorym. Kuratorem jego ustanowiono Iwasia Skrypczuka z Uhnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. IV. 190/95 (4) [1860]

Ustanowioną nad umysłowo chorą Magdaleną Jarosz z Dawidowa kuratelę znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. P. 183/99 (7) [1871]

Reizia Bernstein zam. Nagelberg z Podmichałowic uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej Berl Nagelberg z Podmichałowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 2. marca 1901.

L. cz. A. 876/00 (3) [1906]

Ogłoszenie.

Tekla Czosnykówna, córka Jana z Łukowy uznaną został umysłowo niedołężną, kuratorem ustanowiony Jan Mróz z Łukowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. P. 184/99 (7) [1912]

Marko Krawczyszyn z Demianowa uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Pawło Baran z Demianowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 4. marca 1901.

L. cz. P. 186/99 (4) [1913]

Wasyl Budny z Chochoniowa uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Mikołaj Budny z Chochoniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 4. marca 1901.

L. cz. P. 296/00 (7) [1914]

Roman Kaczuk z Konkolnik uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Fed Kudła z Konkolnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 22. lutego 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 48. [1714]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Krems hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Februar 1901, Pr. 2/1, die Weiterverbreitung der Beilage „Der Waldviertler Bote" der Nummer 8 der Zeitschrift: „Kremser-Zeitung" vom 23. Februar 1901 wegen der Stelle von „Es häufen sich seit" bis „mehrere deutsche Waldviertler" des Artikels: „Aufruf" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Februar 1901, Pr. 14/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Bauernführer" vom Februar 1901 wegen der Stelle von „Das ist deshalb interessant" bis „unterthanen Päpstlinge bilden" des Artikels: „Pfaffenpolitik in der Schule" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Februar 1901, Pr. 15/2, die Weiterverbreitung einer Serie von vier verschiedenen Ansichtskarten, darstellend unbekleidete Frauenpersonen in verschiedenen Stellungen mit der Bezeichnung: 1. Le Marteus, Le printemps bouve les oiseaux morts dans les bois 900, 229; 2. Marqueste, Madeleine 900, 329; 3. A. J. Chautron, Biblis 9 0, 329 und 4 ohne nähere Bezeichnung mit der Nummer 6329 ohne Angabe des Druckortes und Verlegers nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Februar 1901, Pr. V. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Il Risveglio" — „Le Réveil", Genf vom 16. Februar 1901 nach §. 65 a, b, c St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Februar 1901, D. 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" vom 1. — 2. Februar 1901 wegen der Stelle von „Si procede" bis inclusive „ufficiali" des Artikels: „L'Indipendente" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1901, D. 38/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Samostatnost" vom 9. Februar 1901 wegen der Stelle von „Slechta polská" bis „armady" der Rubrik: „Všelicos" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1901, D. 37/1, die Weiterverbreitung der Beilage zu der Nummer 6 der Zeitschrift: „Komotauer Bote" vom 9. Februar 1901 wegen der Stellen von „Was hiernach dem" bis „möglichst zu schonen", dann von „Nicht genug damit" bis „zu nehmen" und von „der Erzherzog" bis „hervorgeht" des Artikels: „Oesterreichs Kämpfe 866 in modernen Beleuchtung" nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Februar 1901, Pr. 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Slovacky kraj" vom 22. Februar 1901 wegen des Leitartikels: „Loyalita?" in den Stellen von „ale jsme" bis „vykonava" und von „A že není v nas" bis zum Schlusse zu den Worten „svého uiskovatele" nach §. 490 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Februar 1901, Pr. VII. 2/1, die Weiterverbreitung der nachstehenden, im Auslande erschienenen Druckschriften (Flugschriften): „Johannes Hus und Johannes Nepomuk", Lippert & Co., Naumburg a. S.; „Urtheile Dr. Martin Luthers über das Papstthum" von Dr. Karl Fey. Verlag des Evang.-Bundes von Karl Braun; „Urtheile von Päpsten über die Jesuitenmoral". Verlag der Buchhandlung des Evang. Bundes von K. Braun nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Februar 1901, GZ. Pr. 1. 8/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1112 der Zeitschrift: „Bukowinaer Post" vom 19. Februar 1901 wegen des Leitartikels unter dem Titel: „Antiösterreichische Politik" nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 49. [1749]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1901, Pr. 16/1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 22. Februar 1901 wegen der Stelle von „Dieser Herr wurde aber" bis „ins richtige Licht zu setzen" des Artikels: „Aus der Provinz" nach §§. 300 und 488 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1901, Pr. 14/2, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 25 der Zeitschrift: „Pozor" vom 23. Februar 1901 wegen des Artikels: „Odlupovani mladeze" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1901, Pr. 13/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Johannes Hus und Johannes Nepomuk", welche allem Anscheine nach in Naumburg a. d. Saale in Thüringen gedruckt worden sein dürfte, wegen des 2., 3. und 4. Absatzes, überschrieben mit „Ketzer und Heiliger", „wie Heilige gemacht werden" und „die Brückensäulen und der Husenstein" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1901, Pr. 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Velehrad" vom 24. Februar 1901 wegen des Artikels: „Jake dechazeji novinky z Francie o nas" in seinem ganzen Inhalte nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 50. [1776]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Die Arbeit" Nummer 568 vom 24. Februar 1901, und zwar in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Passiven Widerstand" das Verbrechen nach §. 65 b St. G., sowie das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487—489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Februar 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wr.-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1901, Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der periodischen Druckschrift: „Der Bote aus dem Wienerwalde" vom 21. Februar 1901 wegen der Stellen auf pag. I. „Mit Ammenmärchen" bis „hätte versuchen wollen"; auf pag. II. „Muthwillige Sorgen" bis „sistieren zu wollen"; auf pag. III. „Es ist Thatsache" bis „bis sie sich rühren" und auf pag. VI. „In diesem Sinne" bis „als Lumpenpartei bezeichnet", nach Art. III und V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1901, Pr. IX. 21/1, die Weiterverbreitung der Nummer 391 der Zeitschrift: „Il Corso" vom 23. Februar 1901 wegen des Bildes, darstellend einen Mann, welcher Crucifixe verkauft, sammt dem dazu gehörigen Texte nach §. 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Februar 1901, Pr. 11/1, die Weiterverbreitung der Nummer 261 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 21. Februar 1901, sowie der zweiten Auflage derselben Nr. 261 vom 21. Februar 1901 wegen der Stelle von „vergogna" bis incl. „austriaca" des Artikels: „camera austriaca" nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1901, Pr. 20/1, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 24. Februar 1901 wegen der Stelle von „Zadame velebne otce" bis „bolet nebude" des Artikels: „Zadame velebne otce" nach §. 303 St. G. verboten.

Zl. 51. [1816]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in St. Pölten hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1901, Pr. VII. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Bote von der Ybbs" vom 23. Februar 1901 wegen des Artikels: „Wahlschwindel" nach Artikel VII des Gesetzes vom 17. December 1862. R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1901, Pr. V. 31/1, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung" vom 21. Hornung 1901 wegen der beiden Artikel: „Exercitien zu Feldkirch" von „Bekanntlich sind die Exercitien" bis „zu verbringen gewiß wert" und des Artikels: „Napoleons Mutter im Beichtstuhle" von „Durch ihr berückendes" bis „werden es nicht ändern" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1901, Pr. VII. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Rodoljub" vom 21. Februar 1901 nach §§. 122 b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1901, Pr. V. 32/1, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 24. Februar 1901 wegen des Artikels: „Die Revolution in Spanien" von „Heimlich aber zittert" bis „Verhältnisse zu ziehen wissen" nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1901, Pr. I. 50/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Das kleine Witzblatt" vom 1901 (ohne Datum) wegen des Inserates: „In Oesterreich verboten?" bis „Leipzig 5" nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 29. Februar 1901, Pr. 5/3, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Neodvisle Listy" vom 23. Februar 1901 wegen der Stelle von „Podarený plod" bis „na krk" des Artikels: „Nariske rade" und von „Na trune anglickem" bis „nez narodowe" des Artikels: „Politika" nach Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, §. 65 lit. a und §. 491 494 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1901, Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Volné Slovo Prazskych Predmesti" vom 24. Februar 1901 wegen der Artikel: „Mestanska beseda v Zizkove" und „Kazdemu coz jeho jest" nach §§. 491, 493 St. Ges. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 24. Februar 1901 wegen der Stelle von „Wie man uns nämlich" bis „ein Soci fertig bringt", von „Uebrigens ist ja nicht" bis „Frechling" des Artikels: „Die schwarze Internationale"; von „Solcher und ähnlicher römischer" bis „im Gegentheil" des Artikels: „Das Fortschreiten des Protestantismus in Oesterreich", und endlich von „Heuchlerisch richtet sich dieses sogenannte" bis „dem Gerichte der Oeffentlichkeit" der Artikels: Das Pfarramt und Presbyterium der evangelischen Gemeinde Rumburg" nach §§. 302 und 491 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 52. [1862]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1901, Pr. 17/1, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Linzer General-Anzeiger" vom 24. Februar 1901 wegen der Stelle von „Das Volk kann noch so viel thun" bis „aber kein Weizen blüht" des Artikels: „Das neue Heimatsgesetz" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1901, Pr. V. 33/1, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Druckschrift: „Pfeile aus der Ebenburg" vom 22. Hornungs 1901 wegen des Artikels: „Deutsches Glaubensthum" von „Welch' ein furchtbarer Gegensatz" bis „alles Göttliche herab"; wegen des Gedichtes: „Die Gesellschaft Jesu" von „Zum Weltendeleme" bis „sein auf Erden!"; wegen des Artikels: „Aus der römischen Dunkelkammer" von „Nun folgte die interessante" bis „Abgeordneten zurief: „Los von Rom!"; wegen des Artikels: „Betrachtungen über einen Hinterbrief" von „Wenn aber ein großer Theil" bis „alle Menschen gleich"; wegen des Artikels: „Klostererziehung" von „da wendeten sich die Frommen" bis mehr denn zuvor"; wegen des Artikels: „Die Lex-Heinze in Rom" von „Und wer war diese" bis „mit einem Blechmantel: dann wegen der Stellen unter der Ueberschrift: „Pfeile aus meinem Köcher", und zwar von „Gott und der" bis „Cassen füllen", von „Zur Liebe kann man" bis „Vergehen", von „Das Hauptverdienst" bis

„Keller haben“: wegen des Artikels: „Exercitien zu Feldkirch“ von „Beknuntlich sind die Exercitien“ bis „zu verbringen, gewiß wert;“ wegen des Artikels: „Napoleons Mutter im Beichtstuhl“ von „durch ihr berückendes“ bis „werden es nicht ändern“; wegen der Stelle aus dem Briefkasten: „Smichov“ von „für die Verwahrlosung“ bis „Niederganges bekämpft“ nach §§. 122 lit. b, 302, 3 3 und 516 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Trebonske Listy“ vom 23. Februar 1901 wegen der Stelle von „Ocekavame od zastupcu“ bis „odkopavana“ der Artikels: „Odvod branen“; des Artikels: „Svuj k svemu“ nach §§. 3 0 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1901, Pr. 4 1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Pochoden“ vom 22. Februar 1901 wegen der Stelle von „O muj lide zlaty“ bis „jdi k predu smele“ des Artikels: „O ma rodna zeme“ nach §§. 58 c, 59 c und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1901, Pr. 13 1, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nasy Snaby“ vom 22. Februar 1901 wegen Stellen von „Trunni rec znela“ bis „vice sve podrizene“, dann von „Tak jako hrdinny“ bis „zatrocitele naroda“ des Artikels: „Nepovolit“, dann der Stelle von „Na potreni ceskeho“ bis „neprimym podplacenim“ des Artikels: „Z videnskeho parlamento“ nach §. 65 a, 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 ex R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2245/pr. [1880 3–3]

OBWIESZCZENIE.

Rozpisany obwieszczeniem z dnia 31. stycznia b. r. L. 7006/pr. z roku 1900 wybór uzupełniający trzech członków Rady powiatowej w Wieliczce z grupy gmin wiejskich systuje się.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. marca 1901.

L. cz. T. 1/1 (1) [1484 3–3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza wekslu z daty 18. października 1900 w 3 miesiący od daty płatnego na 1000 koron opiewającego przez dr. Heuryka Gottlieba akceptowanego, aby w przeciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, przedłożył powyższy weksel, gdyż w przeciwnym razie takowy za nieważny i zamortyzowany uznany zostanie.

Przemyśl, 7. lutego 1901.

L. cz. A. 271/00 (4) [1587 3–3]

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że Kseńka Pawłów zmarła dnia 19. stycznia 1878 w Kulczycach ad Mogielnica bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołanym do spadku jest Franciszek Fakadej, którego miejsce pobytu nie jest znanem.

Wzywa się go zatem, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Mikołajem Lewieniec z Mogielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 7. lutego 1901.

L. cz. C. II. 49/1 (1) [1918]

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Jana Pociaska. wniesionym został „do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Józefa Tokarskiego pozew o własność.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na 11. marca 1901 o $9\frac{1}{2}$ rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy spadkowej, ustanawia się p. dr. Affego, adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo spadkobierców, dopóki oni w sądzie się nie z głoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 22. lutego 1909.

L. cz. Cg. I. 242/00 (4) [1900]

Przeciw Blimie, Chaji, Małce, Jakóbowi, Dawidowi i Mindli Schwimmerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Mojżesza Ertla pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 622 ks. gr. gminy Turka.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na 27. marca 1901 godz. 9 rano w tymże sądzie, biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw Blimy, Chaji, Małki, Jakóba Dawida i Mindli Schwimmerow ustanawia się p. dr. Fiternika, adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sambor, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. C. II. 50/1 (1) [1911 1–3]

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Tekli z Komarnickich 1 śl. Szafrańskiej, 2 śl. Berezowskiej, wniósł Mikołaj Zinyk skargę o uznanie i intabulacyę prawa własności do parceli gr. 1960 gm. Budzanów.

Audyencyę do rozprawy wyznaczono na dzień 29. marca 1901 godz. 9 rano

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kurator Michał Niedwiedź w Budzanowie będzie ją zastępował. dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, 19. lutego 1901.

L. cz. C. I. 55/01 (1) [1916]

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Ciwie Horowitz, tudzież nieobjętej masie spadkowej po Sarze Horowitz, wniesionym został przez Schojłę Horowitza pozew o uznanie prawa własności do książeczki oszczędności na 334 zł. 97 ct.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 15. marca 1901 godz. 9 rano.

Ustanowiony celem strzeżenia praw kurator Jędrzej Pawlisz, notaryusz w Rożniatowie zastępywać będzie pozwanych dopóki się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rożniatów, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. C. II. 56|1 (1) [1917]

Przeciw Salomei Kanachowej z Kawęczyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Maryannę Kanachową pozew o 130 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 19. marca 1901 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. dr. Lewandowskiego, adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 28. lutego 1901.

L. 21.238.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu wygaśnięcia cholery drobiu w rosyjskich guberniach kijowskiej i podolskiej c. k. Namiestnictwo znosząc swoje rozporządzenie z 22. sierpnia 1900 L. 76.740, zezwala sprowadzać drób wszelkiego rodzaju z tych gubernij do Galicyi.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego rozporządzenia z 22. sierpnia 1900 L. 76 740.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. marca 1900.

L. cz. C. 17/1 (3) [1940]

Przeciw Wojciechowie Żołnie, przedtem w Grudny górnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Dawida Kornfelda i spól. pozew o zaprzeczenie służebności przechodu, przejazdu i przegonu bydła przez parcele lk. 525 2, 526 547 i 548 w Grudny górnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 7. marca 1901 godz 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Żołny, ustanawia się p. Tomasza Gliwę w Grudny górnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Żołnę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 21. lutego 1901.

L. 241/01 [1897]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że substytutem śp. dra Jana Mikucińskiego w dniu 9. września 1894 zmarłego b. adw. w Tarnowie, ustanowiony został dr Franciszek Józef 2 im. Winkowski, adw. w Tarnowie w miejsce dotychczasowego substytuta dra Bronisława Gałeckiego, adw. w Tarnowie.

Kraków, 21. lutego 1901.

L. 3/01 [1896]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza odnośnie do edyktu z dnia 19. grudnia 1900 l. 1501, że generalnym substytutem śp. dra Karola Pieniążka, adw. w Krakowie w dniu 15. grudnia 1900 r. zmarłego w miejsce dra Ludomira Lewandowskiego, adw. w Ropczycach, ustanowiony został dr Józef Skąpski adw. w Krakowie.

Kraków, dnia 29. stycznia 1901.

G. Z. Cg. IX. 22/01 (3) [1782]

Wider die nichtbestandene und keinen Sitz habende Österreichische Volksbank, wurde bei dem k. k. Landes-Gerichte in Krakau von dr Richard Foregger Hof- und Gerichtsadvokaten in Wien wegen Feststellung einer Cession eine Klage angebracht. Auf Grund der Klage wurde die erste Tagsatzung für 20. Februar 1901, Vormittags 9 Uhr bei diesem Gerichte Zimmer Nr. 38 angeordnet

Zur Wahrung der Rechte der geklagten Parthei wird H. dr Bronislaus Gońkiewicz, Adv. in Krakau zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird die geklagte Parthei in der bezeichneten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis diese entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Landes-Gericht, Abtheilung IX.

Krakau, am 9. Februar 1901.

L. 11 863 [1923]

OBWIESZCZENIE.

W myśl §. 1 ust. 2 ustawy z dnia 11. kwietnia 1893 Dz. ust. i rozp kraj. Nr. 21 Wydział krajowy postanowił uwolnić fabrykę dachówek i rur drenowych „Konstancya“ w Tarnowie będącą własnością ks. Eustachego Sanguszki, od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, a to na czas od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1910.

Wydział krajowy.

Lwów, dnia 27. lutego 1901.

Marszałek krajowy·

Badeni.

L. cz. Firm. 29 Pjd. I. 19 [1687]

Obwieszczenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Nuchim Czoban, handel jajami (Eier-Export-Geschäft) w Husiatynie“ z powodu zaniechania tego przedsiębiorstwa, wykreślono.

Tarnopol, dnia 2. lutego 1901.

L. cz. A. 346/00 (2) [1621 1–3]

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że Hnat Łuciów zmarł dnia 5. grudnia 1899 w Nadziejowie, pozostawiając ustawowych dziedziców między innemi i córkę Seńkę Łuciów.

Gdy miejsce pobytu tejże Seńki Łuciów nie jest znanem, wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Semkiem Pańków z Nadziejowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 11. września 1900.

L. cz. Firm 178 stow. II. (8) [1600]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ zostało dnia 7. lutego 1901 uwidocznionem, że uchwałą walnego zgromadzenia z 21. stycznia 1901 stowarzyszenie rzeczone rozwiązane zostało i że likwidatorami tegoż towarzystwa wybrani zostali: p. Antoni Sokołowski, p. Franciszek Pohorecki i p. Marceli Szydłowski, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod firmą towarzystwa z dodatkiem „w likwidacyi“ dwóch likwidatorów umieści swoje własnoręczne podpisy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

Lwów, dnia 12. lutego 1901.

L. cz. III. 162,65 (1614) [1684]

Antoninie Tymkowicz mają być w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. austr. Banku narodowego we Wiedniu przeciw Karolowi Kozakiewiczowi w sprawie o 2838 złr. 38 ct. toczącej się w tutejszym Sądzie doręczone uchwały z 26. stycznia 1901 III. 162/65 1603 1604 Zofii Wronowskiej oraz uchwała 26. stycznia 1901 III 162/65 1607 tworzą odrębne masy na rzecz wierzycieli.

Ponieważ niewiadomo gdzie Antonina Tymkowicz przybywa, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Haasa w Przemyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoninę Tymkowicz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 18. lutego 1901.

L. cz. IV. 327/97 (3) [1692 1–3

C. k. sąd powiatowy, Oddział I. w Bochni zawiadamia, że pochodzący z Buczyn Antoni Bobus vel Bogusz recte Bagieński zmarł w Demethe na Węgrzech 16. października 1893 bez ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się tych wszystkich, którzy do spadku po tym zmarłym prawa mieć mogą, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc zgłosili się w tutejszym sądzie i wykazując swą legitymacyę wnieśli oświadczenia spadkowe, gdyż inaczej spadek, dla którego ustanowiono kuratorem dra Serafińskiego, pertraktowanym będzie z tymi, którzy się oświadczą i tytuł wykażą, część zaś nieobjęta, względnie, gdy się nikt nie oświadczy, cały spadek przypadnie skarbowi Państwa.

Bochnia, 16. stycznia 1901.

L. cz. T. 12/00 (2) [1686 1–3

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa Jurka i Tymka Romanowów, synów Andrija, którzy przed około 45 laty we wieku dziecięcym z rodzicami wyjechali z miejsca rodzinnego Dniestrzyka hołowieckiego do niewiadomej miejscowości na Podolu, ażeby najdalej do dnia 1. maja 1902 roku podali o sobie wiadomości tutejszemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Serwackiemu w Samborze, inaczej po upływie tego czasu na żądanie interesentów nastąpi uznanie ich za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. T. 12/1 (1) [1520 1–3

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w myśl §. 73 ust. w. wzywa każdego, ktoby był w posiadaniu zaginionego weksla z daty Kraków 26. lub 27. listopada 1900 na 380 koron, przez Włodzimierza Borkowskiego w Krakowie akceptowanego i do niego adresowanego, a na własne zlecenie przez p. W. Korneckiego wystawionego i u tego in bianco do Towarzystwa „rękodzielników i przemysłowców w Krakowie żyrowanego aby takowy w terminie dni 45 licząc od dnia 27. lutego 1901 jako dnia następującego po terminie zapłaty rzeczonego weksla temuż sądowi przedłożył, gdyż inaczej weksel ten za umorzony uznanym będzie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 10. lutego 1901 r.

L. cz. Firm. 23/1 [1521

Obwieszczenie.

W rejestrze tus. dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich zarządza się przy firmie Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką następujące wpisy:

1. wykreślenie dr. Jakóba Rittigsteina dr. Ezechiela Schustera i Issera Krissa jako członków Dyrekcyi, a ostatniego także jako zastępcy przewodniczącego dyrekcyi;

1. wpisanie dr. Henryka Mikołaja 2 im. Landaua adwokata w Kołomyi dr. Salomona Rosenhecka, lekarza w Kołomyi i Leibischa Krissa, kupca w Kołomyi jako członka Dyrekcyi;

3. uwidocznienia że Józef Funkenstein przewodniczącym, zaś Juda Kreps zastępcą przewodniczącego dyrekcyi obranym został.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Kołomyja, dnia 8. lutego 1901.

L. cz. A. IV. 397/99 (11) [1689 1–3

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Złoczowie podaje do wiadomości, że 20. marca 1899 zmarł Jakób Teodorowski w Złoczowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, powołanymi do spadku z ustawy są wnukowie spadkodawcy Ludwika, Anna, Michał, Antonina i Mikołaj Samborscy.

Sąd nie znając pobytu Michała Samborskiego wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Bernardem Alterem dla niego ustanowionym.

Złoczów, 7. lutego 1901.

L. cz. E. 957/00 (2) [1530]

Dla Salomona Leiba 2 im. Finka w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy przeciw Udeli Fink i Salomonowi Leibie Finkowi o 320 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 10. grudnia 1900 l. cz. E. 957 00 (1), którą dozwolono licytacyi 2/4 części realności lwh. 35 gm. Dębica.

Ponieważ niewiadomo gdzie Salomon Leib 2 im Fink przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Izaaka Finka w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Saloma Leiba 2 im Finka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. A. 250/98 (6) [1540 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie Oddział I. podaje do wiadomości, iż przed 15 laty zmarł w Karowe Tytus Dudek, rolnik z z Chlewczan, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po tym zmarłym powołani są na podstawie dziedziczenia z ustawy tegóż dzieci Semko, Pałańka, Anna i Jakim Dudek.

Sąd nie znając miejsca pobytu Anny Dudek, wzywa ją, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Sałochą z Chlewczan, dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 16. listopada 1900.

L. cz. Cw. II. 102/1 (2) [1558]

Przeciw Maryi Dembowskiej w Siarach której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie pozew o 2850 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 18. stycznia 1901 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryi Dembowskiej ustanawia się pana dr. Wilhelma Rabinowicza adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Oddział II.

Kraków, dnia 7. lutego 1901.

L. cz. Cw. 413/1 (1). [1565]

Przeciw Panu Tomaszowi Szymonowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie przez Firmę handlową M. i B. Mayer w Stanisławowie pozew o zapłacenie sum wekslowych 3000 k. i 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 13. lutego 1901 L. cz. Cw. 413/1 (1).

Celem strzeżenia praw p Tomasza Szymonowskiego ustanawia się p. adw. dr. Aleksandra Jonasa w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Szymonowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd obwodowy Oddział II.

Stanisławów, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. Dh. 1210/00 [1646]

Jencie Brenner w sprawie tabularnej Wasyla Horbejczuka o wpis prawa własności do realności wh. 417 Cucyłów I., ma być doręczoną uchwała z dnia 13. sierpnia 1900 l cz. Dh. 1210/00, którą na tenże wpis dozwolono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jenta Brenner przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Iwana Popowicza, s. Nykoły, wójta w Cucyłowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Jentę Brenner w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 1. lutego 1901.

L. cz. Firm. 5 Pjd. I. 27 [1607]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Tomasz Wartamowicz, młynarstwo w Dźwiniaczu", z powodu iż przestało istnieć, wykreślono.

Tarnopol, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 9 stow. I. 358 [1567]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo komercialne dla kredytu" w Delatynie wpisane uchwałą z dnia 18. maja 1895 l. 10.377 wskutek zupełnego zlikwidowania.

Stanisławów, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 327/00 spół. I. 239 [1605]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie wpisano do rejestru dla jawnych spółek firmę „Rubin Than i Józef Zinn", której przedsiębiorstwem jest dzierżawa propinacyi w Łyścu, z tem, że do podpisywania firmy każdy ze spólników jest samodzielnie uprawniony, a mianowicie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią, lub też wypisaniu takowej, Rubin Than lub Józef Zinn pełnem imieniem i nazwiskiem swem takową własnoręcznie podpisywać będzie.

Stanisławów. dnia 17. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 10/01 (1) [1603]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 22. lutego 1901 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie „Gebrüder Thonet", że Wiktor Thonet wstąpił do firmy jako jawny wspólnik i wskutek tego udzielona mu prokura zgasła.

Nowy Sącz, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. E. 31/99 (14) [1648]

Mendlowi Liebsterowi w Horodence w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Obertynie przeciw Majerowi Schiklerowi o 145 złr. z pn.. ma być doręczoną uchwała z dnia 8. sierpnia 1900 l. cz. E. 31/99 (12), którą zarządzono rozdział ceny kupna ze sprzedaży realności wyk hip. l. 342 ks. gr. gm. Piotrów objętej.

Ponieważ Mendel Liebster zmarł, a masa spadkowa po nim dotąd jest nieobjęta, ustanawia się dla tejże w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. Marcelego Gawlińskiego w Obertynie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopokąd jego spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 18. lutego 1901.

L. cz. A. 401/99 (6) [1644 1—3]

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Iwana Kobuta wzywa się, by pod rygorem §. 131 pat. niesp. w przeciągu roku zgłosił się w tutejszym sądzie do spadku po śp. Jewdosze Kucan z Kozówki osobiście lub przez pełnomocnika.

Kuratorem dla niego ustanawia się c. k. notaryusza p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 28 sierpnia 1900.

L. cz. T. 4/1 (1) [1557 1—3]

Wzywa się posiadacza weksla in blanco na 500 K. wystawionego, lecz nie wypełnionego i bez żadnego zastrzeżenia terminu płatności tegoż z podpisem Pinkusa Birnbauma jako akceptanta, zaś Salomona Hirschberga i Judy Birnbauma jako żyrantów, aby takowy w terminie dni 45 licząc od ostatniego dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie urzędowej Lwowskiej w tutejszym sądzie przedłożył, gdyż inaczej na ponowny wniosek Jonathana Birnbauma weksel powyższy za umorzony uznanym będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. Cw II. 229/1 (1) [1560]

Przeciw Zofii Kuhnowej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Roberta Ballera w Wiedniu pozew o 700 koron.

Na podstawie pozwu wydano dnia nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Zofii Kuhnowej ustanawia się pana adw. dr. Leona Adera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział II.

Kraków, dnia 9. lutego 1901.

L. cz Firm. 108/1 spół. II. 559 [1559]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu że:

I. z posady dyrektora tego banku P. P. Henryk Widzicki, Dyonizy Skarzyński, Leon Paszkowski i dr. Wilhelm Binder ustąpili;

II. że P. P. Aleksander Makowski Andrzej hr. Zamoyski, Adolf Schütz, dr. Władysław Czajkowski i dr. Henryk Wielowiejski przestali być członkami rady zawiadowczej;

III. że P. P. dr. Franciszek Piekosiński i Karol Jaśkowski nie są prokurzystami tego banku;

IV. że uchwałą walnego zgromadzenia akcyonaryuszy tego banku z dnia 23. kwietnia 1900 wybrani zostali nowymi członkami Rady zawiadowczej: Eustachy książę Sanguszko i dr. Wilhelm Binder, i że rada zawiadowcza tego banku składa się teraz z następujących członków: 1. Franciszek Slęk, 2. Józef Bliński, 3. dr. Władysław Lisowski, 4. Andrzej hr. Potocki, 5. Julian Tołłoczko, 6. Alojzy Weisshut, 7. Leszek Wiśniowski, 8. Władysław ks. Sapieha, 9. Eustachy ks. Sanguszko, 10. dr Wilhelm Binder. Wzór podpisu firmowego Eustachego ks. Sanguszki i dr. Wilhelma Bindera złożony jest w aktach rejestru handlowego;

V. że dyrektorami banku powyższego są obecnie P. P. Ludwik Morelowski i Ignacy Zakrzewski;

VI że prokurzystami tego banku są P. P. Bolesław Antoniewicz, Franciszek Woynarowski i Albert Ungar.

Kraków, dnia 1. lutego 1901.

L. cz. Firm. 147/00 stow. I. 296. [1563]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Korczynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką że w miejsce zmarłego członka zarządu Jana Steca wybrany został na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu dnia 21. października 1900 odbytem Józef Ergietowski w Korczynie zamieszkały, członkiem zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. Firm. 348/00 spół. I. 237. [1566]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla jawnych spółek firmę „Feliks & Michael Adlersberg" który przedsiębiorstwem jest handel drzewem ze siedzibą w Haliczu z tem, że właścicielami tej firmy są Feliks Adlersberg i Michael Adlersberg i że firmę te obaj spólnicy razem podpisywać będą a mianowicie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią firmy lub też wypisaniu takowej każdy ze spólników mieści początkową literą swego imienia i pełne swe nazwisko.

Stanisławów, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. Firm 184 poj. II. 201 [1599]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych przy wpisanej już firmie: „Johann Wallach et Sohn", po polsku „Jan Wallach i Syn" uwidoczniono dnia 12. lutego 1901, iż właściciel tej firmy Witold Wallach przeniósł swój handel wraz z powyższą firmą na własność Waleryi Maryi 2 im. Wallach, która stała się przez to wyłączną właścicielką rzeczonej firmy i firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy „Jan Wallach i Syn", po niemiecku: „Johann Wallach et Sohn" własnoręcznie wypisze.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

We Lwowie, dnia 14. lutego 1901.

L. tab. 1323/00 [1562 1—3]

Na realności whl. 482 ks. gr. Jasło Michała Czyżowicza i Maryanny Czyżowiczowej własnej jako na karcie głównej, jak na ciałach hipotecznych, a to realności:

a) pod lwh. 598 ks. gr. Jasło Jana, Emeryka, Józefa i Antoniego Kadernóżków,

b) pod lwh. 599 ks. gr. Jasło Maryi z Piątkiewiczów Oliwinej własnej

c) pod lwh. 597 ks. gr. gm. Jasło Józefy ze Skawskich Kadernóżkowej i Maryi Stefanii dw. im. Hoffmanównej własnej jako na kartach ubocznych ciążą następujące ciężary:

1. „L. 58 pod 18 stycznia 1843. Auf Grundlage des durch Michael Jaroszkiewicz, am 3 Dezember 1841 ausgestellten Schuldscheines wird die Summe von (10) zehn Gulden CM über Michael Jaroszkiewicz'schen Realitätsantheilen zu Gunsten des Leib Jortner praenotirt".

2. „L. 59 pod 18. stycznia 1843. Auf Grundlage des durch Michael Jaroszkiewicz, am 14. Juli 1842 ausgestellten Schuldscheines wird der Betrag per zehn Gulden CM. über Michael Jaroszkiewicz'schen Realitätsantheilen zu Gunsten des Leib Jortner praenotirt", nareszcie:

3. Nr. 699 praes. 9. Augusti 1845. In fundamento scripti debitorei sub 16a 9. bris **1835 per conjuges Michaelem & Annam Ja**roszkiewicz erecti in fundo a Petro Bernacki per conjuges Michaelem & Annam Jaroszkiewicz acquisito summa sexanginta quatuor Flr. m. c. et trium Flr. 33 cr. m. c. quam ins hypoteca pro re Simonis Bulsiewicz super dicto fundo intabulatur.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Leibę Portnera, Piotra Bernackiego i Szymona Bulsiewicza, dla których ustanawia się adwokata dr. Chwaliboga w Jaśle kuratorem, względnie tychże dziedziców lub następców wzywa się, aby w ciągu jednego roku swoje roszczenia zgłosili, z nadmienieniem, że jeżeli termin edyktalny upłynie bezowocnie, natenczas dozwoli sąd na amortyzacyą intabulacyi i wpisów odnoszących się do niej, tudzież na ich wykreślenie i że rok edyktalny kończy się z dniem 15. grudnia 1901 r.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. A. 344/99 (5) [1576 1—3]

C. k, Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej podaje do wiadomości, że dnia 30. maja 1892 zmarł w Kamionce strumiłowej Israel Eureich, właściciel realności, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sądowi nie wiadomo, czy i komu przysługa prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie z jakiegobądź tytułu prawnego prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku od daty niżej wyrażonej, zgłosili się z prawami swojemi do sądu wykazując swoje prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem pan adwokat dr. Maryan Krówczyński ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy wykazując tytuł prawa dziedziczenia wniosą deklaracyę spadkową, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny przypadłby Państwu.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka str., 24. października 1900.

G. Zl. T. 66/00 (2) [1598 1—3]

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über Ansuchen des Ignatz Bauer die Einleitung der Amortisierung der angeblich in Verlust gerathenen am 31. Dezember 1900 fällig gewordenen Coupons per 112 Fl. 50 kr. ö. W. der $4^{1}/_{2}$% Pfandbriefe der galizischen Landesbank Serie V. Nr 286 und 288 bewilligt. Diejenigen, welche auf vorerwähnte Coupons einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert ihr Recht darauf binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen, vom Tage der dritten Kundmachung dieses Edictes im ämtlichen Theile der Lemberger-Zeitung, so gewiss nachweisen, widrigens diese Coupons nach Verlauf obiger Frist, für amortisirt erklärt werden würden.

K. k. Landesgericht in C. R.

Abtheilung VII.

Lemberg, am 17. Jänner 1901.

L. cz. T. 2/1 (1) [1637 1—3]

Na żądanie Izraela Stauba wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Przeworsku, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, pod datą Przeworsk, dnia 7. lipca 1899 Nr. 67 na imię Izraela Stauba wystawionej, a na kwotę 101 zł. a. w. opiewającej.

Wzywa się przeto każdego, ktoby wyżej wymienioną książeczkę wkładkową posiadał, by w dniach 42 od trzeciego ogłoszenia edyktu, Izraelowi Staubowi ją zwrócił, lub w sądzie tut. złożył i prawa swe do niej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta za pozbawioną mocy prawnej i wartości uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 14. lutego 1901.

L. cz. Firm 95 sp. III. 200 [1678]

Ogłoszenie.

C. k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Finkelstein et Fehl" zo tała dnia 23. stycznia 1901 wpisaną w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Lwów, że jawnymi spólnikami są: „Maks recte Majer Finkelstein i Gustaw Fehl", kupcy we Lwowie, że każdy z tych spólników uprawnionym jest do zastępywania i podpisywania firmy, że spólnicy podpisywać będą firmę przez własnoręczne wypisanie brzmienia firmy, że spółka opiera się na kontrakcie z dnia 16. czerwca 1900 i rozpoczęła swą działalność dnia 1. lipca 1900 i że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel starem żelazem.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział IV.

We Lwowie, dnia 25. stycznia 1901.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Nowość! Kołdry puchowe nadzwyczajnie trwałe. lekkie i ciepłe. zalecane dla chorych lub osób starszych. sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włosienne począwszy od 14 zł za trzy poduszki, poleca **Specyalna pracownia kołder i materaców, Józef Schuster, Lwów. Kopernika 5**

Stampilie

metalowe, kauczukowe, wykonuje najtaniej i najstaranniej A. ZIGMANN, rytownik. Lwów, ul. Sykstuska 14 Cenniki gratis.

Wysiewki najlepszych herbat ½ kl. zł .30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1901

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów. ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 5 koron, na prowincyę z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 75 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników, czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis

Szkółki

leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego

w Zassowie pod Czarną

polecają do kultur wiosennych

nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne

tudzież

rośliny pnące trwałe

po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie opłatnie.

Obwieszczenie.

W niedzielę 17 marca 1901 o godzinie 6 po południu odbędzie się w biurze Towarzystwa II. zwyczajne walne zgromadzenie członków podpisanego Towarzystwa w Tarnopolu na które niniejszem P. T. członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1900
2. Wniosek rady nadzorczej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za rok 1900.
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez radę nadzorczą rozdziału zysku z roku 900
4. Wnioski członków.

Tarnopol, 7. marca 1901.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Tarnopolu stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką.

Eisig Koffler prezes. Nuchim Vogelmann sekretarz

Pracownia

sukien damskich

i

nauka kroju francuskiego

Maryi Chomickiej

ul. Batorego 32, I. p.

Polecamy do siewu na wiosnę

czerwoną koniczynę

z gwarancyą wolności od kanianki, oraz

wszelkie inne nasiona i trawy

Ceny przystępne.

Opróbkowane oferty na żądanie odwrotną pocztą.

Oddział towarowy Lwowskiej Filii

Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

S. ORGELBRANDA

Encyklopedja Powszechna

Z ILUSTRACJAMI I MAPAMI

Wydawnictwo

Towarzystwa akcyjnego

S. Orgelbranda Synów.



Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej oraz informuje o wszystkiem, co może obchodzić każdego człowieka. — Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.

Encyklopedyę wydajemy tak, aby posiadający jak najskromniejsze nawet środki, z łatwością mógł przyjść do posiadania cennego dzieła i zaraz już korzystać z wydanych już tomów czy zeszytów.

Encyklopedyę Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 160 zeszytów (czyli 8 tomów), zawierających litery A. do K.

W celu ułatwienia nabycia wydawnictwa dajemy nowo przybywającym prenumeratorom pierwszych ośm tomów (160 zeszytów), które wydaliśmy, na spłaty ratalne po 2 zł. miesięcznie w ten sposób, że po nadesłaniu pierwszej raty miesięcznej i dołączeniu prenumeraty na dalszy ciąg wydawnictwa (zeszyty) wysyłamy tom pierwszy i wychodzące obecnie zeszyty, na które dołączono przedpłatę. Abonent po spłaceniu jednego tomu, otrzymuje tom następny i t. d.

Cena tomu (czyli 20 zeszytów) bez oprawy 6 zł. (12 koron), w oprawie w płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Okładka sama 60 ct. (1 kor. 20 hal).

Cena zaś zeszytu 30 ct. (60 hal.) wraz z przesyłką pocztową.

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi

Ajencya dzienników Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Chief Office: 48, Brixton-Road, London SW. 5



Na kawałek cukru zażywa się w razie potrzeby wewnętrznie 20 do 40 kropel, lub używa się na zewnątrz do natarcia i zmoczenia bolących miejsc, by osiągnąć natychmiastowe uspokojenie nerwów

A. Thierriego Balsam

z zieloną marką ochronną Zakonnicy i kapslą zamykającą z wyciśniętą firmą: **Allein echt.**

Do nabycia w aptekach.

Pocztą franko 12 małych lub 6 większych flaszek 4 korony. — Flaszka na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach na ziemi wysyła po otrzymaniu 1 kor. 20 hal. aptekarza. **A. Thierriego fabryka w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** Unikać naśladowań i zważać na zieloną markę ochronną zakonnicy.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego w Chorostkowie zaprasza swych Członków na

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

na dzień 17 marca b. r. o godzinie 9 przed południem celem załatwienia następującego porządku dziennego:

1. Wysłuchanie sprawozdania z czynności za rok 1900, powzięcie uchwały, rozdzielenie zysku i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum (§. 49 lit g. stat.)
2. Wybór dwunastu członków Rady zawiadowczej i 6 tychże zastępców (§. 24 statutu).

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego w Chorostkowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. 5-krotną poręką.

Chorostków, dnia 5 marca 1901.

S Klahr, dyrektor. M. Messite, zast kontr.

W sobotę dnia 16. b. m. o godz. 4-tej po południu, odbędzie się we Lwowie, w sali posiedzeń Domu naftowego przy ul. Chorążczyzna 17—19

Ogólne Zgromadzenie

członków galic. Towarzystwa Magazynowego dla produktów naftowych

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Ogólnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1900.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej za rok 1900.
4. Wnioski Rady nadzorczej co do podziału zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1900.
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1901.
7. Wnioski członków.

Pierwsza Węgiersko - Galicyjska kolej żelazna.

L. 10/U. G. [1861 3—3]

Ogłoszenie.

Dnia 1-go marca 1901 odbyło się we Wiedniu w obecności c. k. notaryusza XXIX. losowanie obligów pierwszeństwa I. emisyi i XXIII. losowanie takichże obligów II. emisyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Wylosowane zostały:

Priorytety I. emisyi: numera 25001 do włącznie 25387 razem 387 sztuk;

Priorytety II. emisyi: numera 3001 do włącznie 3144 razem 144 sztuk.

Nominalna wartość tych wylosowanych priorytetów I. emisyi wypłacać się będzie począwszy od 1. września 1901, zaś priorytetów II. emisyi począwszy od 1. lipca 1901 za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz ze wszystkimi do nich należącymi kuponami płatnymi po tych terminach.

Z dniem 1. września względnie 1. lipca 1901 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyi, jeżeliby zatem brakowały kupony płatne po tych dniach, to wartość ich straci się od kwoty. jaka za obligacye ma być wypłacona.

Dotychczas nie podjęto jeszcze kwot za następujące dawniej wylosowane obligacye a mianowicie:

Priorytety I. emisyi numera:

21006 29506 29535 29536 29555 29556 29557 29597 29626 29627 29628 29629 29645
29662 29700 29799 29849 42101 42115 42159 42165 42166 42167 42168 42169 42170
42171 42172 42173 42174 42175 42176 42177 42178 42179 42180 42181 42182 42183
42184 42185 42186 42231 42257 42258 42259 42264 42291 42341 42342 42343 52100
53042 53320 53320 53321 53322 53328 55449 55551 55692.

Priorytety II. emisyi numera:

574 575 576 589 591 592 596 597 598 599 616 620 621
622 634 637 638 652 656 664 672 675 678 686 688 689
696 697 698 699 700 701 703 704 705 706 707 708 709
2016 2017 2018 2020 2021 2022 2071 2072 2093 2132 2169 2170 2175
4012 4047 5101 5134 5135 5136 5150 5194 13553 13565 13566 13567 13568
13569 13570 13571 13572 13573 13574 13575.

We Wiedniu, dnia 1. marca 1901.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Białkowskich.